

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.  
**Numer pojedynczy** w kan-  
 torze redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-tej**  
**rano do 2-giej po południu.**

**Redakcja** otwarta od 11-tej  
 rano do 2-giej po południu.  
 Dziś: S. Domicelli Panny.  
 Jutro: S. Stanisława Biskupa M.  
 Piątek: S. Grzegorza.  
 Sobota: SS. Antonina i Izidora.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 21  
 Zachód „ 7 „ 33

Długość dnia godzin 15 minut 12  
 Przybyło „ 7 „ 34

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

**Na prowincji i w Cesar-**  
**stwie** wynosi rocznie rubli sr. 9  
 (w tem mieści się opłata pocztowa  
 za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46  
 oraz za opakoanie i ekspedycję  
 rs. 1 kopiejek 54).  
 Prenumeratę przyjmuje się rocz-  
 nie, półrocznie i kwartalnie.  
 Rękopisma nadsyłane do  
 redakcji nie zwracają się

Niedziela: S. Mamerta B. i N. M. P. Łasic.  
 Poniedziałek: S. Pankracego Męczennika.  
 Wtorek: Serwacego B.  
 Środa: S. Bonifacego M.

— W dniu wczorajszym, w kościele św. Franciszka Serafińskiego, odbyła się wśród licznych pobożnych, czwarta z kolei Nowenna do świętego Antoniego Padewskiego.

Mszę Wielką z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed ołtarzem św. Antoniego, celebrował JX. Hrinkiewicz. Słowo zaś Boże głosił JX. Dębicki, wikariusz kościoła św. Krzyża.

Chór pod kierunkiem p. Rosłńskiego odśpiewał w czasie tejże Nowenny Mszę, kompozycji K. Studzińskiego; na Ofertorium, solo, na skrzypcach, *Ave Maria*, Gounoda, odegrał pan J.; na Benedictus zaś duet Donizettiego odśpiewali pp. B. i W.

Uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem wewnątrz świątyni odbyła, a następnie błogosławieństwo udzielone przez celebrującego obecnym ze sto-  
 pni wielkiego ołtarza ukończyło to nabożeństwo.

— W dniu jutrzejszym z powodu uroczystości św. Stanisława Biskupa, Kościół Boży głosić będzie Ewan-  
 gelję świętą zapisaną u Łukasza świętego w rozdziale 10-tym: „O Chrystusie Panu dobrym pasterzu”.

Prócz odpustów jutrzejszych, przypadających w kościołach: świętej Anny, na Krakowskim-Przedmie-  
 ściu, świętego Ducha, wprost ulicy Mostowej, i w ko-  
 ściele parafialnym na Woli, obchodzoną będzie uro-  
 czystość jutrzejsza także odpustem w kościele imie-  
 nia uroczystującego Patrona w Wiskitkach, przy  
 stacji kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej „Ruda  
 Guzowska”.

— Przez rozkaz ministra dróg komunikacji, z 23-go marca r. b.:

Istniejące dotąd dwie osobne inspekcje dróg żelaznych: nad-  
 wiślańskiej oraz warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, tere-  
 spolskiej i łódzkiej — z Najwyższego zezwolenia, nastąpionego  
 na najpoddanniejsze przełożenie ministra dróg komunikacji —  
 połączone zostają w jedną inspekcję, pod nazwą: „Inspekcji  
 dróg żelaznych kraju nadwiślańskiego”.

Do inspekcji tej mianowani zostali: inspektorem — inspektor  
 drogi żelaznej nadwiślańskiej, radca stanu, inżynier Rydzew-  
 ski; pomocnikami inspektora: 1) służby drogi i budynków —  
 zaliczony do ministerstwa, radca kolejalny, inżynier Lestus-  
 zewski; 2) służby taboru ruchomego — pomocnik inspektora  
 drogi żelaznej nadwiślańskiej, radca dworu, inżynier Barteniew,  
 i 3) służby ruchu — asesor kolejalny, inżynier Chodorowski; po-  
 moenicami sekcyjnymi inspektora — pomocnicy inspektorów:  
 1) dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, tere-  
 spolskiej i łódzkiej — radca honorowy, inżynier Wurcel; 2) nad-  
 wiślańskiej — sekretarz kolejalny, inżynier Sobolewski i 3) za-  
 liczony do ministerstwa, sekretarz kolejalny, inżynier Gali-  
 cyński (pełniącym obowiązki); tłumaczem — zostający na ta-  
 kiejże posadzie przy inspekcji dróg żelaznych warszawsko-wie-  
 deńskiej, bydgoskiej, terepolskiej i łódzkiej, radca stanu,  
 Tarnawa-Boryczewski; zaliczony do ministerstwa i pełniący  
 obowiązki pomocnika inspektora dróg żelaznych warszawsko-  
 wiedeńskiej, bydgoskiej, terepolskiej i łódzkiej, radca stanu,  
 inżynier książę Teniszew — zostającym w ministerstwie jak in-  
 żenier książę Teniszew.

żenier etatowy klasy V: urzędnicy zaś kancelarji dróg żela-  
 znych warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, terepolskiej i łódz-  
 kiej, którzy nie otrzymali przeznaczenia podług etatu zmienio-  
 nego — spadli z etatu, na zasadzie ogólnej. (Dn. W.).

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej podaje  
 do wiadomości, że z procentów od kapitału legowanego przez  
 ś. p. Jakóba Flatawa na rzecz podupadłych kupców lub wdów  
 po nich pozostałych, rada miejska łącznie z członkami komi-  
 tetu ustanowionego do wykonania zapisu, na posiedzeniu z d.  
 19 (31) marca r. b., przyznała w roku bieżącym dziewięć  
 wsparć w sumie ogólnej rs. 1000 i jedno stypendjum w sumie  
 rs. 80, następującym osobom, a mianowicie:

- 1) Annie Flatów rs. 200,
- 2) Józefowi Horowiczowi rs. 100,
- 3) Elżbiecie Nawroczyńskiej rs. 100,
- 4) Esterze Magellaner rs. 100,
- 5) Boruchowi Magellaner rs. 100,
- 6) Rozalii Tymfińskiej rs. 100,
- 7) Piotrowi Kędzierskiemu rs. 100,
- 8) Chai Lindenberg rs. 100,
- 9) Bronisławie Bogdańskiej rs. 100 — i
- 10) Józefowi Horowiczowi stypendjum na wychowanie córki  
 rs. 80.

Wsparcia takowe i stypendjum pomienionym osobom wrę-  
 czonemi zostały.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.  
 Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej podaje  
 do wiadomości, że w wykonaniu legatu ś. p. Rozalii Flatau,  
 pod nazwą „Jakóba Ludwika Flatau”, na posiedzeniu w dniu  
 16 (28) kwietnia r. b. odbytem, przy współudziale egzekuto-  
 rów testamentu zapisodawczyni i rabina miasta Warszawy,  
 przynależąca została w roku bieżącym z procentu od legowanego  
 kapitału tytułem posagu suma rs. 300 pannie Ruchli, Cianie  
 Radoszyckiej, lat 24, miesiąc 5 i dni 17 wieku mającej,  
 w mieście Piotrkowie zamieszkałej.

Wydanie posagu nastąpi po przedstawieniu radzie miejskiej  
 aktu ślubnego obdarowanej kandydatki, należyce poświad-  
 czonego.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.  
 Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W wy-  
 konaniu legatów ś. p. Ernestyny z Gliksbergów Lewental,  
 przypadają w roku bieżącym:

- a) suma rs. 63 kop. 17 tytułem wsparcia, do rozdziału mię-  
 dzy biednymi krewnymi familji Gliksbergów;
- b) suma rs. 63 kop. 17 tytułem posagu dla biednej pan-  
 ny wyznania mojżeszowego — i
- c) suma rs. 78 kop. 95, tytułem wsparcia dla podupadłego  
 kupca bez różnicy wyznania.

Osoby pragnące współubić się o pozyskanie pomienio-  
 nych wsparć dla posagu, obowiązane najpóźniej do dnia 2 (14)  
 czerwca r. b. wniesić o to podanie do rady miejskiej z dołą-  
 czeniem następujących dowodów, a mianowicie:

- A. Na pozyskanie wsparcia z sumy rs. 63 kop. 17:  
 1) Świadcstwo dwóch właścicieli domów w Warszawie na-  
 leżycie poświadczone, o ubóstwie, prowadzeniu się i liczbie  
 dzieci kandydata, a także o wieku jego i dzieci — i
- 2) Dowody na pokrewieństwo z familją Gliksbergów.
- B. Na pozyskanie posagu:  
 1) Świadcstwo dwóch właścicieli domów należyce poświad-

czone o ubóstwie, prowadzeniu się i o pozostawianiu w stanie  
 panińskim kandydatki;

- 2) Metrykę urodzenia kandydatki — i
- 3) Metrykę śmierci rodziców kandydatki, albo jednego z nich,  
 jeżeli kandydatka jest sierotą zupełną lub półsierotą.

C. Na pozyskanie wsparcia dla podupadłego kupca:  
 1) Świadcstwo urzędu starszych zgromadzenia kunców  
 w Warszawie o tem, iż kandydat jest zapisany w księgę  
 kunców — i

2) Świadcstwo dwóch właścicieli domów należyce poświad-  
 czone o ubóstwie, prowadzeniu się, liczbie dzieci kandydata,  
 jak również o wieku jego i dzieci.

Przyjem nadmieniam, że wypłata przyznanego posagu  
 wybranej kandydatce nastąpi nie wcześniej jak po złożeniu  
 radzie miejskiej metryki jej ślubu, do tego zaś czasu, przy-  
 znany posag wniesionymz zostanie na imię wybranej kandydat-  
 ki do depozytu Banku polskiego.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.  
 Sekretarz rady J. Magnuski.

## Osuszenie błot pińskich.

— X — Olbrzymie to przedsięwzięcie inżynieryjne,  
 biorące początek jeszcze w roku 1873, coraz bardziej  
 posuwa się naprzód.

Do roku 1878 w rezultacie robót już około 120,000  
 dies. pokrytych słabą roślinnością obrócono w łą-  
 ki, a znaczna ich część daje już siano corok w wię-  
 kszej liczbie i lepszego gatunku, pozostała zaś przed-  
 stawia dogodne pastwiska dla bydła.

Do tegoż czasu około 180,000 diesiatin mokrych  
 zarośli i lasów będących własnością skarbu, które daw-  
 niej były często zatapiające i skutkiem tego gniły, za  
 pomocą kanałów osuszono, tak, że roślinność w tych  
 miejscowościach łatwiej się może rozwijać; prócz te-  
 go ułatwiło to spław drzewa ztąd do Dniepru, Pry-  
 peci, Berezyny i t. d.

Dalej wartość 80,000 diesiatin wybornych lasów  
 skarbowych, położonych dawniej o 15 do 40 wiorst  
 od rzek spławnych, wskutek przeprowadzenia nieo-  
 podal kanałów, bardzo znacznie się zwiększyła.

Wskutek też tego kanałami w basenie rzek Wie-  
 drecza, Witi i Utwacy, w latach 1876, 1877 i 1878  
 spławiono ztamtąd podczas wiosny około 37,000 sztuk  
 bielek, krokwi i t. d. i 73 kopy klepek dębowych; do-  
 chód skarbu za prawo spławiania towaru wynosił ztąd  
 615 rubli.

Wreszcie do 10,000 diesiatin gruntu ornego i pod  
 ogrodami (w powiatach rzezyckim i mozyrskim), po-  
 noszącego szkody wskutek wysokiego stanu wód za-  
 skórnych i często na wiosnę zalewanego przez nie, na  
 dni kilka postawiono w daleko dogodniejszych wa-  
 runkach.

Na osuszonych błotach w dolinie i basenie rzeki  
 Utwacy i w pobliżu jeziora Żyd, zebrane już w le-

## PANI JEZIORA.

Szkic z życia australskiego.

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr. 100).

Jeden starszy mrugnął do pastora, jakby na znak,  
 że ta niewiasta gotowa mu zrobić konkurencję, bo i  
 pastor prawił kazania po pijanemu... ale jakże! Czarny  
 Jerzy spostrzegł ten brak uszanowania dla gościa  
 i grzmotnął zbrodniarza. Kto wie, co by się było sta-  
 ło, gdyby nie jej rozkaz.

Próbowałismy zastosować się do jej rady... ale nie  
 ze względu na Stwórcę. Nie pokochaliśmy się jak bra-  
 cia, jednakże od kiedy stanęła na Desperacji, żyliśmy  
 w bratniej zgodzie.

Nie powiedziała ona swego nazwiska. Zwyczajem  
 wyspy wikt o to nie pytał, bo każdemu przybyszowi  
 dawano nowe miano, zwykle szydercze. Ja nazywali-  
 śmy poetycznie „Panią Jeziora”, często tylko „Panią”  
 dla krótkości. Przyjęła to imię. W łodzi, w której  
 przybyła, znaleźliśmy zawiniątko. Długo radziliśmy  
 nad tą ciężką, niezgrabną łodzią, w jaki sposób kiero-  
 wała ją wata kobiecina przez otwarte morze. Albo

wiatr musiał szczególnie sprzyjać, albo los opieko-  
 wał się nad nią, by nie tylko łódź się nie wywróciła,  
 lecz trafiła właśnie do naszej wyspy. Zawiniątko wziął  
 Czarny Jerzy. Godziło się widzieć go z tym fantem...  
 obchodził się z nim jak z jajem. Zaniósł go do naj-  
 lepszego szalasu w kolonji, który odstąpił mi Pani.  
 Nazajutrz otoczyliśmy go zagrodą z palisad siedmio-  
 stopowych, a każdy kół był zaostrozony na szczybie.  
 Pani nie prosiła nas o to; był to nasz własny pomysł,  
 a pracowaliśmy na kształt niewolników, żeby go  
 skończyć przed nocą. W zagrodzie zostawiliśmy o-  
 twór na ciasną furtę, dorobili do niego silne drzwi i  
 oderwali najlepszy zamek z magazynu okrętowego,  
 dla przybicia go do furtki. Klucz daliśmy Pani. Wąt-  
 piliśmy, czy potrafi otwierać ten zamek swojemi ma-  
 łemi paluszkami, więc kazaliśmy dorobić do niego  
 sprężynę, która go otwierała za pierwszym dotknię-  
 ciem klucza. Zrobił ją nasz majster, ślusarz. Doszedł  
 do fortuny w Europie, dobierając się do kas banko-  
 wych, ale noga mu się powinęła przy ostatniej. Dla  
 nas robił głównie harpuny.

Pani żyła w swojej fortecy nie widując się z nami,  
 krom gdy tego pragnęła. Trzy razy na dzień poda-  
 waliśmy jej przez furtę jedzenie. Nosiliśmy je kolej-  
 no, a na razie gotowaliśmy dla niej z rzędu. Jeżeli  
 nie miała apetytu i odesłała nazajutrz strawę nie-  
 tknietą, cała kolonja karciała dyżurnego kucharza  
 przeszywającymi spojrzeniami. Winowajca byłby się  
 schował w głąb ziemi, gdyby się rozstąpiła w tej  
 chwili.

— Niech mię piorun trząśnie! — rzekł raz nasz  
 doktor (chirurg, także zbieg z Van Diemen. Posłali  
 go tam, bo próbował otruć bogatego stryja jakąś or-  
 ganiczną trucizną, co nie zostawia śladu po śmierci).  
 Niech mnie piorun trząśnie, jeżeli ta kobieta nie  
 umrze z głodu. Od czterech dni nie jadła. Okręt  
 powrócił niedawno i jest co zgotować, ale pies dzi-  
 ki nie dotknąłby co wygotuje. Wczoraj próbowa-  
 łem znieść rekina wieprzowinę odesłaną z jej chaty...  
 rekin złąkł się i uciekł. Kamraci, będziemy mieli jej  
 śmierć na sumieniu. Lepiej od razu ją zabić, niż za-  
 morzyć głodem. Człowiek tylko 9 dni może żyć bez  
 jada. Baba twardsza, ale także jeść musi.

Rada w radę, zgodzono się, by Jean Crapaud goto-  
 wał dla niej wyłącznie. Był to jedyny francuz na  
 wyspie i kucharz z profesji. Uwolniliśmy go od  
 wszelkiej innej pracy, zdwoili jego porcję tytoniu i  
 araku, żeby nie mógł mówić, że z samej galanterji w  
 garnkach się paćka i nie rościć osobliwych pretensyj  
 do niej. Ale ten francuzisko zawsze się później uwa-  
 żał za uprzywilejowaną istotę.

Pani Jeziora nosiła ciągle popielatą sukienkę i  
 muszlinowy czepeczek. z pod którego świeciły złote,  
 gładko przyczesane włosy. Ani jednego kędziora nie  
 wypuszczała z pod czepek. Wchodziła pomiędzy nas  
 i wychodziła naksztak ducha — blada, milcząca, ze  
 spojrzeniem litości, gdy zastała nas przy rubasznych  
 igraszkach, z ostrem słowem, gdy swar przetrwała.  
 Po zwadzie w kolonji nie widywaliśmy jej dni kilka;  
 nareszcie, przy świetle ogniska, stawała pomiędzy



nie 1878 roku do 9,000 stogów siana, każdy do 100 pudów, czyli razem 900,000 pudów na przestrzeni 11,000 diestiat; czysty dochód z tego źródła mógł wynieść 36,000 rubli na rok, ztąd przecięciowo na diestiatę osuszonych błot wypada 3 rs. 30 kop.

Osuszenie błot wpłynęło znacznie na udogodnienie komunikacji, poczynając też od roku 1876 zabrano się do przeprowadzania nowych dróg i skracania obecnych łamiących się w różnych kierunkach pomiędzy bagniskami.

Do roku 1878 przeprowadzone zostały:

1) Droga z m. Rzeczyce do m. Mozyrza i wsi Budka, Piszczówka i t. d., była znacznie krótsza, niż dawniejsze komunikacje, ponieważ dawniej z Rzeczyce do Mozyrza trzeba było jechać 140 wiorst, obecnie zaś tylko 93 wiorsty.

2) Droga z Petrykowa do Turowa skracająca odległość o 30 wiorst.

3) Droga z wioski Bielewa do miejscowości na południowym brzegu jeziora Żyd, dostępnych dotąd tylko w zimie po zamarzniętych błotach, która łączy je obecnie dogodnie z Mozyrzem.

4) Droga wzdłuż łuninieckiego kanału, stanowiąca dogodną komunikację pomiędzy zaludnioną wschodnią częścią powiatu pińskiego i jedną z przystani na rzece Prypec.

Ogółem do roku 1878 przeprowadzono 106 wiorst nowych dróg.

W roku 1878 roboty około dalszego osuszenia błot były bardzo ożywione.

Z pomiędzy badań dopełniono niwelacji 2,000 wiorst, co w połączeniu ze zniwelowaniami poprzednio stanowi 20,000 wiorst; w czterdziestu punktach badano grunt na głębokości 40 do 80 stóp; uskuteczniło w dolinach przypływów Prypeci badania hydrometryczne; wreszcie zaś dla porównania danych meteorologicznych w miejscowościach osuszonych i na przestrzeniach pokrytych błotem, dopełniano obserwacje w czterech obserwatoriach meteorologicznych.

Obserwatoria owe w Pińsku, Doroszewicach i Mozyrzu położonych wśród błot i w wiosce Wasiljewicze znajdujące się na miejscu osuszonej (obserwatorium to urządzone w roku ubiegłym) posiadają nie tylko termometry i barometry, lecz także i przyrządy do obserwowania kierunku wiatru i wilgoci.

Co się tyczy samych robót kanalizacyjnych na błotach, ku końcowi roku 1878 skanalizowane zostały: rzeka Wiedrecz od miejsca, gdzie wpada do Dniepru aż do jej źródeł; rzeki Wit i Zakowańka, przypływy Prypeci; rzeki Swied i Żerdziańka, przypływy Berezyny; dolina rzeki Słowieczny; rz. Tremła, Siniaja i Cytówka.

Ogółem roboty te dały swobodny i prawidłowy ruch wód na przestrzeni więcej aniżeli 450 wiorst.

Z miejscowości większe przedstawiających korzyści dopełniono oddzielnych osuszeń:

a) w dolinie rzeki Utwachy i na błotach okracających jezioro Żyd na przestrzeni więcej niż 100,000 diestiat.

b) w skarbowych dobrach łuninieckich—i

c) w zachodniej części Polesia, między koleją moskiewsko-brzeską i doliną rzeki Jasiołdy.

W miejscowościach tych przeprowadzono 211 wiorst kanałów, co razem z poprzednio wykonanymi stanowi 731 wiorst.

Kanały magistralne są szerokości od 5 do 15 arszynów, głębokości od 1 do 3, kanały zaś boczne

szerokości — od 3 1/4 do 5 arszynów, głębokości od 1 do 1 1/4 arszyna.

Przy przecięciu kanałów z traktami postawiono sześć mostów, razem z poprzednimi—38; gdzieś też urządzono sluzy dla nawodniania kanałów na czas suszy.

Co się wreszcie tyczy kosztów, wszystkie roboty na Polesiu od roku 1873 do 1878 włącznie kosztują 560,000 rubli, z których 111,000 użyto na ogólne badania na całym Polesiu, obejmujące ośm milionów diestiat i na kupno przyrządów geodetycznych, wierzących itp., pozostałe zaś rs. 450,000 na urządzenie kanalizacji, pobudowanie mostów, roboty hydrotechniczne, wywłaszczenie młynów, przyrządy budowlane i skład osobisty ekspedycji.

Osoby prywatne dla przyspieszenia robót ofiarowały już rs. 26,000 i wyraziły gotowość ofiarowania jeszcze w ciągu następnych lat czterech sumy rubli 94,430.

Robotami około osuszenia błot kieruje, jak wiadomo, generał-major Żyliński.

## OLIZAROWSKI.

✠ Zmarły w tych dniach w Paryżu Tomasz August Olizarowski był jednym z ostatnich przedstawicieli tak zwanej „poezji ukraińskiej“, która przed kilkudziesięciu laty szeroko się rozsiała w piśmiennictwie naszym.

Najmłodszy z koryfeuszów tej szkoły, Olizarowski wcześniej bardzo zasłużył sobie na uznanie a nawet rozgłos.

Jako uczeń szkoły krzemienieckiej słynął już z poetycznego talentu, a utwory jego wydawane w siedmiu nastym roku życia były bardzo pożądanym nabytkiem dla czasopism w owych czasach wychodzących.

Z tych wrażeń pierwszej młodości z raz przybranego kierunku opisywania poetycznej przeszłości stepów i tych którzy je zamieszkiwali, trudno było oderwać się Olizarowskiemu w późniejszym nawet wieku.

Pociągnięty ognistą fantazją, lubował się w poetycznych opisach, które niestety zbyt często powtarzane a rozciągnięte nad miarę przechodziły czasem w maniery.

W każdym razie był on jednym z tych, którzy z wrażeń własnych czerpali przedmioty do poematów, co im szły pod pióro.

Czuć było że Olizarowski wzięty się w tę przyrodę, tak odmienną od tego co zwykle uderza nasze oczy, iż dłuższy czas przebył pomiędzy ludźmi, których wrażenia, tradycje, opowiadania posługiwały mu za ulubiony przedmiot utworów, jakie na świat wydawał: „Zawierucha“, „Topir góra“ i „Softy“ trzymają tu prym przed innymi.

Mniej udane były próby dramatyczne, bo i na tem polu także doświadczał Olizarowski sił swoich.

Do tych należy policzyć dramat „Wincenty z Szamotuł“, kilka innych dramatów i komedij wysłanych bez skutku na konkurs dramatyczny, chociaż zaznaczyć należy, że ostatnia z tych prac tragedia „Bóg nie da“ została uwieczniona nagrodą na konkursie krakowskim, a tłumaczenie białym wierszem z francuzkiego w dwóch aktach „Konfederatów“ Mickiewicza zyskało ogólny okłask zwolenników piśmiennictwa krajowego.

W ostatnich czasach w talencie Olizarowskiego

objawił się zwrot ku wprowadzeniu poezji na jakieś abstrakcyjne, filozoficzne tory.

Utwory poety nie zyskały na tem, trzeba było go nie za myślą przewodnią i doszukiwać się jej nieraz pod ciemnymi a często trudnymi do zrozumienia obrazami.

Wpłynęło to nawet na styl i język, które odbiegły od dawniejszej siły i jedności wyrażenia.

W każdym razie strata Olizarowskiego dotkliwą szczerbę wyrządza, w bardzo nielicznym już szeregu żyjących utalentowanych poetów naszych.

Był to talent niewątpliwie twórczy, oryginalny, a posiadający siłę pociągu i wpływu.

We wszystkich swoich przejawach, Olizarowski pozostawał sobą samym, nie potrzebował ani chciał zażywać od nikogo.

Jest to niezaprzeczona wyższość, dziś zwłaszcza, gdy reminiscencje tego lub owego nieraz błędnie zastosowane przejawiają się tak często w utworach za oryginalne podawanych.

Olizarowski był poetą, nie kopistą, ani przedrzeźniaczem, a to co pozostawił po sobie, może uleść rozmaitego rodzaju sądom, ale zawsze zachowa doniosłość dzieł płynących ze źródła, a nie czerpanych w tym lub owym źródle, z którego woda przechodząca przez filtr nieumiejętnego naśladownictwa, zanieczyszcza się tylko i truje!

## PIOSENKI.

X.

### Nokturno majowe.

Turkusowe, opalowe,  
Księżycowe światło hojne  
Leje się na moją głowę,  
Na me zmysły niespokojne,  
I uciesza duszną wojnę  
I milezeniu daje mowę.

Każdy dziki gwar w przestrzeni,  
Każdy we mnie krzyk niesforny,  
Blasków zakłęcia pokorny  
W harmonijny chór się mieni.  
Jak gaj jestem pełen pieśni,  
Pełen szepotów, gwarów, szumów  
I tych snów, o których nie śni  
Zakarmiona dusza tłumów!

Płyn więc, światło księżycowe,  
Turkusowe, opalowe,  
Z wysokiego nieba szczytów,  
Na gorącą moją głowę,  
Balsamem do mego łona,  
I zatapiaj bóle, troski!  
Lśnij łagodna, promienista,  
Smutna tak—a wiekuista,  
Srebrna lampo, zawieszona  
Pośród eteru błękitów,  
Pod stopami Matki Boskiej!..

Maluj cały świat inaczej;  
Zatrzej pamięć dnia i słońca,  
I każ sereu: niech przebaczy!  
I każ—pycha niechaj spadnie  
Z mózgu—mgły ze zrenie szare,  
I każ duszy: niech się kładnie  
U stóp bożych, błagająca  
O Nadzieję, Miłość, Wiare...

Władysław Ordon.

nami i zmówiwszy modlitwę drżącym głosem, wspominała nam hultajstwo. Nie poprawialiśmy się, ale nikt nie odważył się zaśmiać z niej. Był to cudowny widok... ta schludna, blada niewiasta, w popielatej sukni, oparta o popielatą pień gumowy, a wokoło niej, w łunie ognia ciskającego swoje promienie pod innym kątem na każdą postać, siedzieli dzicy... czterdziestu dzikich, czterdziestu twarzy strasznych, lecz spoglądających w nią z wytężoną uwagą. Prawie każdy z nich byłby gotów zabić 39-ciu sąsiadów, byle sam na sam został z kazuodziejką, ale nikt nie pisał do niej słowa, któreby mogło ją zarmieścić.

Był to obraz cudowny; grupa i jej oświetlenie tylko Rembrandt... czy tak nazywał się ten mistrz światła i cienia?... tylko Rembrandt mógłby oddać.

Z początku nie wiedzieliśmy nic o historii Pani Jeziora. Zabobonni majtkowie—a mieliśmy ich kilku—poczytywali jej przyjście za cud, a ją samą za nadziemską istotę. Nikt nie odważył się jej zapytać, w jaki sposób i po co trafiła na wyspę. Raz powiedziała nam sama, że uciekła z karnej kolonii, po długim pasowaniu z morzem, straciwszy wiosła, których nie umiała używać, odeszła prawie od zmysłów, i nie odzyskała ich, aż burt łodzi zazgrzytała o ląd—naszej wyspy. Przyznała się do pobytu w karnej kolonii bez rumieńca, ze szczerością, a raczej naiwnością dziecka, które uciekło od okrutnego ojca spowiadając się przed obcymi. W parę tygodni po tem opowia-

daniu przybył inny gość na wyspę. Poznała go—widziała go w Hobart-town, w kaplicy w której raz na tydzień zbierali się więźniowie. On ją także poznał, lecz nie wiedzieli swoich nazwisk. Gdy on ją zobaczył, osłupiał. Ona podała mu rękę z łagodnym uśmiechem i z dumą powtórzyła opis swojej cudownej ucieczki przez szeroką cieśninę. Tego samego wieczora zwierzył się on jednemu z naszych, z czego słyszał o tej niewieście w więzieniu.

Inni więźniowie, zesłani z nią w jednym okręcie do tego piekła, mówili mu, że przed kilku latami mieszkała w najuboższej dzielnicy wielkiego miasta sierota podupadłych rodziców. Nieraz skrapiała nędzną strawą łzami, częściej tylko łzy miała. Było to miasto filantropów. Panowie z ciężkimi łańcuchami u piersi, i piękne, strojne panie bawili się niekiedy, zaglądając do suterenu i na poddasza, z słodkim, obraźliwym uśmiechem politowania na twarzy, długim kazaniem na ustach, a skąpą jałmużną w dłoni. Najeźściej kończyli na kazaniu. Pewien zamożny, bogobojny—całe miasto było przekonane o jego bogobojności—filantrop trafił do izdebki wyrobnicy. Tyle młodości, talentu, wychowania nie wypadało marnować, podług jego zdania. Otworzył jej wstęp do swoich warsztatów, opiekował się nad nią z życzliwością prawie ojcowską. Wszyscy faryzeusze miasta ostupieli, gdy pewnego dnia postawiono dziewczynę przed kratkami trybunału. Taka piękna, a taka przewrotna, taka młoda, a taka niewdzięczna! Okradła dobroczyńcę!

Jeszcze go oskarża! Wszak dowody przeciw niej jasne jak na dłoni, nieczek nie brakuje do zupełnego łańcucha logicznego oskarżenia. Któż zaufa teraz młodości i minie niewinnej? O czasy, o zwyczaje!

Czasy zmieniły się od lat 30-tu. Wtedy nie zartowali z tego rodzaju winowajcami, nie bawili się w sentymentalne próby reformowania młodych zbrodniarzy. mianowicie nie wierzyli wymówkom nędznej zbrodniarki, wobec zapewnienia poważnego bogobojnego filantropa, że zmyśliła całą swoją historię. Wysłali do karnej kolonii, wespół z najstarszymi i najbardziej zatwardziałymi kolegami. Skazali ją na całe życie pracy w więzieniu, ale wysoki urzędnik w kolonii zlitował się nad nią, odkrywając ją w kryminale. Miał on wpływ u gubernatora, chciał zreformować młodą istotę. Przyjął ją do swojego domu. Różne wieści krążyły pomiędzy więźniami o losie koleżanki. Raz doszła nowina nawet do cel więziennych, że w Hobart-town zdarzył się niesłychany wypadek. Znikła zbiegła z osiedlenia, porwawszy łódź z portu. Znikła bez śladu. Wszyscy się zgodzili, że utonie, albo z głodu zginie na morzu, bit wiatr południowy, pierzący fale wyższe od domów, cisnie ją i zabije o żelazne wybrzeże stałego lądu, gdyby doniósł tam łódź bez szwanku. Chyba cud mógłby ją zanieść do jakiejś zatoki, a cuda podobno nieczęsto silnym mężczyzną się wydarzają. Zresztą, cóżby zrobiła w dziczyźnie kobieta?

(Dalszy ciąg nastąpi.)



## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza nowe przepisy, dotyczące prywatnych fabryk prochu. Podług owych przepisów, przygotowywanie wszelkiego rodzaju prochu z węgla, siarki i saletry zostaje dozwolone osobom prywatnym z warunkiem, ażeby fabryki prochu urządzane były podług specjalnych przepisów i ażeby właścicielami fabryk byli rosyjscy poddani. Pozwolenie zresztą na otwarcie fabryki prochu daje za każdym razem minister finansów, po uprzednim porozumieniu się z ministrami spraw wewnętrznych i wojny.

= Gazety rosyjskie twierdzą, że przedstawiony zostanie wkrótce pod decyzję właściwych instancji, nowy projekt kar za naruszenie postanowień o opłacie akcyzy od trunków.

= Komunikacja towarowo-osobowa na drodze moskiewsko-brzeskiej w zupełności już przywrócona została.

= Z dniem 17 b. m. rozpoczynają kursować pociągi spacerowe do Ciechocinka; od dnia też 18 t. m. kursować będą niedzielne pociągi spacerowe do Skierniewic i stacyj pośrednich.

= Od dwóch dni szlachetne panie nasze przystąpiły do powierzonego im pięknego dzieła zebrania funduszu na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie. Trud ich nie jest próżny, ofiary bowiem spływają z zających dłoni obficie. Do wzniesienia świątyni Bogu przyczyniają się ludzie różnych stanów i wyznań różnych. Obyśmy już rychło domiesć mogli o dokonaniu całej, godnej wszelkiej czci pracy!

= Na odbytym onegdaj synodzie ewangelicko-reformowanym wybrano na prezesa synodu pana Maurycyego Weydego, na notariusza synodu pastora p. Karola Henkel, a na jego pomocnika pastora p. Edwarda Weydel, na sekretarza synodu dr. Juliana Diehl i na jego pomocnika pan Al. Siedlewskiego; na prezesa konsystorza wybrany został p. Bogumił Foland, dyrektor teatrów warszawskich, oraz na wice-prezesa i superintendenta kościołów ewangelicko-reformowanych pastora A. Diehl, wreszcie na świeckiego członka konsystorza p. Leon Karczewski.

= Nowa ochrona wkrótce będzie otwarta w Warszawie. *Izraelita* donosi o tem co następuje: Fundatorka i założycielka ochrony jest znana w mieście naszym z dobrych uczynków pani Paulina Petronela Baumanowa. Nabyła ona posiadłość przy ulicy Śliżkiej pod nr 24, w dzielnicy gęsto przez biedną ludność izraelską zamieszkaną, i w osobnej oficynie murowanej, na parterze, poleciła urządzić dwie obszerne sale z wszelkimi przyborami na ochronę, a na piętrze mieszkanie dla nadzorek. O ile wiadomo, życzeniem pani Baumanowej jest zaprowadzić w tej fundowanej przez siebie ochronie naukę niektórych rzemiosł. Zakład oddaje fundatorka pod opiekę Warsz. Tow. dobroczynności, a nosić on będzie nazwę: Ochrona 19-ta dla chłopców izraelskich imienia Pauliny Baumanowej. Założycielka będzie główną opiekunką ochrony 19-tej, i własnym kosztem utrzymywać ją będzie. Opiekunami, zgodnie z życzeniem ofiarodawczyni, zostać mają jej bracia pp. Matyas i Jan Bersonowie.

= Jeden z największych i najkosztowniej prowadzonych w kraju naszym majątków ziemskich Zbiek i Petryki w kaliskiem, własność pana Wilhelma Reppana, przeszedł w tych dniach — jak donosi *Gazeta handlowa* — wraz z wszelkimi mieszczącymi się w nich zakładami przemysłowymi, na własność jednego z obywateli gostyńskich, za sumę rs. 850.000.

= Oto dokładna chronologia oddziałów prowincjonalnych Banku polskiego. We Włocławku i Lublinie założono oddziały w roku 1869; w Łodzi w 1870 r.; w Płocku i Kaliszu w 1872 r.; w Częstochowie i Radomiu w 1873 r.; w Łomży i Jędrzejowie w 1875 r.; przeniesiony został do Kiele d. 1 stycznia 1878 roku. Już delegacie Banku polskiego do załatwiania tamże czynności bankowych. Delegacje te zamieniane zostały w owym roku na formalne oddziały. Oddział banku w Łodzi posiada magazyn towarowy na wzór istniejącego w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej, a to dla przechowywania towarów, na które bank udziela zaliczenia.

= Od komitetu powszechnej drezdeńskiej wystawy plodów sztuki, umiejętności i przemysłu dla młodzieży otrzymujemy następujące pismo: „W czasie od 1 lipca do 31-go sierpnia odbywać się będzie w Dreźnie powszechna wystawa plodów sztuki, umiejętności i przemysłu dla młodzieży. Na wystawę będą przyjmowane stosownie do programu: 1) Środki nau-

czania używane w szkołach i domu, w ogródkach dzieciennych i t. d.; 2) pisma drukowane, jak książki szkolne, czasopisma dla młodzieży, obrazowe zestawienia; 3) przynależności szkolne, przyrządy gimnastyczne; 4) instrumenta muzyczne; 5) zabawki i dziecinne; 6) wszelkiego rodzaju artykuły użytkowe dla przemysłowego, służące dla dzieci, np. meble, bielizna, odzież, ortopedyczne instrumenta itp. Systematyczne przedstawienie rozwoju różnych sposobów nauczania jest również celem wystawy, i dlatego są pożądanymi przedmioty historyczne, mające związek z wychowaniem i nauką. Z wystawą połączona będzie loteria przedmiotów wystawionych (po 3 marki los). Tego rodzaju wystawa w roku 1877 odbyła, ograniczona tylko na Saksonję, znalazła szerokie uznanie. Komitet wystawy składa się z jednego kupca i trzech pedagogów. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja wystawy, pan C. Heinze, kupiec w Dreźnie“.

= W ciągu tygodnia od 20 do 26 kwietnia r. b. wzrost ludności m. Warszawy wyraża się w następujących cyfrach: urodziło się płeć męskiej 114, żeńskiej 107, razem 221 (mniej o 72, jak w poprzedzającym tygodniu). W tej liczbie z nieprawego łoża 7. Co do religji: prawosławnej 11, katolickiej 162, ewangelicko-lutherskiej 16, wyznania mojżeszowego 31. Zmarło zaś 146 (więcej o 6 jak w tygodniu poprzednim), męczyzn 84, kobiet 62. Śmiertelność w żadnym z cyrkli nie odznaczyła się szerszymi rozmiarami. Zprzyjeżdżonych zaś osób zmarło 15 (męczyzn 10, kobiet 5). Głównymi chorobami powołującymi śmierć były: ospa (zmarło 5 osób), tyfus (4), krup (9), koklusz (1), apopleksja (2), zapalenie oskrzeli i płuc (25), suchoty płuc (29), niezbyt kiszek (21), zapalenie nerek (2), choroby organiczne serca (3), śmierć wypadkowa (1), samobójstwo (1). W tymże tygodniu zawarto 29 małżeństw, mianowicie: w kościele katolickim 17, ewangelickim 5, wyznania mojżeszowego 7. W poprzedzającym tygodniu zawarto rzeczonych związków 11.

= Dostawa na targ prazki w tygodniu od 20 do 26 kwietnia, w porównaniu z poprzedzającym tygodniem, ożywiła się znakomicie. Itak w ogóle przypędzono bydła sztuk 1,296 (w tygodniu poprzedzającym 472), wieprzy 2,000 (w poprzednim tygodniu 1,200), cieląt sprzedano zaś obecnie wołów stepowych rzeźnikom warszawskim 805, na prowincję 175, krów 6; z bydła miejscowego wołów 196, krów 61. Dojnych krów było w targu 31. Sprzedano też wieprzy do Prus i na prowincję 1,000. Przewieziono przez rogatki mięsiwa wołowy pud. 2,071, wieprzów 152, cielęciny 832, razem 3,055 pudów (więcej o 1,144 pud., jak w tygodniu poprzedzającym). Co do cen niezbędnych, codziennych potrzeb, są tylko zaskła zmiany, iż cena cielęciny podniosła się o 1 kopiejkę na funcie, mianowicie z kop. 12½ na kop. 13½.

= Bruk asfaltowy na Krakowskim-Przedmieściu, ostatnio strasznie zrujnowany i zamieniony nawet wobec niemożności dalszej konserwacji, na szosę, jest obecnie zastępywany brukiem granitowym; w tym celu na Krakowskim-Przedmieściu zgromadzono znaczną ilość tegoż bruku.

= Trotar asfaltowy na Saskim placu jest naprawiany; zakładany też jest chodnik asfaltowy na ulicy Kościelnej.

= Dziś o godzinie drugiej w południe ósme ogólne zebranie akcjonariuszów Banku handlowego.

= Wczoraj o godzinie siódmej wieczorem w sali muzeum przemysłowego odbył się pierwszy odczyt o chemji w zastosowaniu do przemysłu N. Milicera. Nie potrzebujemy tu zapewniać, że lekcja wypowiedziana była wytwornie, jasno i przystępnie.

Pan M., postawiwszy granicę pomiędzy chemją a fizyką, w szeregu zajmujących doświadczeń badał własności wodoru.

Zwrócić tylko winniśmy uwagę administracji muzeum na niedostateczność w sali podczas odczytów oświetlenie, które nie pozwalało dokładnie widzieć doświadczeń.

W dalszym szeregu odczytów muzeum przemysłowego dziś o 7-j wieczorem lekcja p. Boguskiego z fizyki.

Jutrzejszy odczyt p. Milicera z chemji, z powodu święta, odbędzie się nie wieczorem, lecz w południe o godzinie pierwszej.

Prelekcje te w ogóle zasługują na uwagę ogółu.

= Z teatru i muzyki.

\* „Rozenmiller i Finke“ ukazać się mają już w przyszłym tygodniu na scenie małego teatru.

Po nich wkroczą „Sabinki“ Heyse'go.

\* Opera tym razem na serjo myśli o „Lohenginie“.

Chóry znoją się ciągle nad petycją mistrza z Beireutu.

\* Balet dokonywa nieustannych prób na temat „Wiary, nadziei i miłości“.

\* Pan Wincenty Rapacki wyjechał na występy gościnne do Kalisza.

\* Jutro rozpoczyna swój sezon w dolinie Szwajcarskiej głośna orkiestra drezdeńska Hermana Mansfelda.

Jak nas kompetentni zapewniają, w skład kapeli wchodzi rzeczywiście tegie sily.

Miedzy innemi, znajduje się też tu panna Frida Marsfeld, renomowana artystka.

\* W nadchodzący piątek odbędzie się już ostatni t. z. „piątkowy wieczór“ Towarzystwa muzycznego. Urządzeniem tegoż zajął się p. Wł. Wislicki.

Tu nadmienić należy, iż przyszła środa zakończy szereg wieczorów tegorocznego sezonu Towarzystwa, poczem nastąpi czteromiesięczna przerwa.

\* Kilkakrotnie zaznaczaliśmy niedawnymi czasy piękne sukcesy zdobywane przez panu Natalję Janotównę w Baden, Frankfurt, ostatnio zaś w Londynie.

Obecnie donoszą nam znów, iż szereg jej występów w stolicy Anglii został przedłużony i że nadto znakomita rodaczka nasza popisywała się grą swoją przed królową w Windsorze.

Koncerta w Cristal Palace zjednały pannie Janotównie szerokie koło wielbicieli.

Poznały ją też pierwszorzędną grody Albionu.

= Z literatury.

\* Nakładem p. Kaufmana wyszły: słynna „Historja zbrodni“ Wiktora Hugo (trzy tomy) i jedna z najnowszych powieści Daudeta „Baronowa Mirrel“.

\* „Stryj przyjechał“ — taki jest tytuł najnowszej komedji hr. Władysława Koziembrodzkiego, pomieszczanej w *Kłosach* a poświęconej Edwardowi Lubowskiemu.

Tegoż samego autora powieść „Pierwszy karnawał Ireny“ drukuje *Tygodnik romansów i powieści*.

\* *Biblioteka romansów i powieści*, wydawnictwa J. Kaufmana, rozpoczęła w r. 18 dzieło Maksa Ringa p. t. „Dla miłego grosza“.

\* Odczyt profesora Michała Bobrzyńskiego, pod tytułem: „Wisła w wiekach średnich“, ukaże się wkrótce w dwutygodniku *Niwie*.

\* *Kłosa* dały swym prenumeratorom okazałe premjum.

Jestto kompozycja pomysłu i rysunku p. Juliusza Kossaka, przedstawiająca portret jubilata Kraszewskiego w otoczeniu figur z jego powieści.

Ramka dekoła kompozycji ozdobiona widokami miejscowości, w których żył i pracował Kraszewski.

\* Konstantynopol, „Wspomnienia z podróży Edmonda de Amicis“, przekład pani Marii Siemiradzkiej z oryginału włoskiego, wyszedł z druku nakładem Filipa Sulimierskiego.

Zajmująca treść książki podwyższa się jeszcze ożywieniem opisów i umiłowaniem badaniem wybitnych cech miejscowości i ludzi.

\* Wkrótce wyjdzie z druku „Historja żydów i ich wierzeń“, E. A. Astruc'a, w przekładzie pana J. Rotwanda.

= W „Botanice“ śpiewają już rozkoszną pieśń swoją słowiki...

= Ze wsi...

Płacz i narzekanie!

Kilkodniowe deszcze i zimno wstrzymały roboty w polach, a siew stał się prawie niemożliwym.

Niziny literalnie zalane wodą, a dostęp do nich z plugiem niepodobny.

Ozimyiny zagrożone, chociaż z początkiem wiosny okazywały się bardzo obiecujące.

Przed nastaniem deszczów w miejscach górzystych i ziemiach lżejszych zdążono jednak posiać grochy, owsy, jarki, wyki i różnego rodzaju mieszanki, jak również konieczną czerwoną i białą w oziminy, gdzie to z rotacji wypadła.

Gdzieś tam posadzono ziemniaki a nawet buraki, lecz obecnie obawiają się, czy to wszystko nie przepadnie i nie wygnije!

Miejmy jednak nadzieję, że tak źle nie będzie, a skoro nastanie ciepło i pogoda, wszystko jeszcze dobrze pójdzie.

Oukrownie na rok bieżący kontraktują buraki po 37 i pół kopiejek za centnar stofuntowy z odstawą i dają zaliczki potrzebującym po 30 i więcej rubli na morgę zasadzić się mających buraków, oraz wytkoki w stosunku 10—25 procent od sta.

Krochmalnie (fabryki mączki kartoflanej), tam gdzie istnieją jak: w brzezińskim, piotrkowskim, kontraktują ziemniaki po rs. 1 kop 20 za korzec z odstawą.

= W tych dniach zdarzył się w Łowiczu tragiczny wypadek, który poruszył spokojną ludność cichego zazwyczaj miasteczka.

Kapitan artylerji \* człowiek młody, dwadzieścia kilka lat wieku liczący, kazawszy sobie podać w sali miejscowego hotelu śniadanie podczas takowego dwu-



krotnym wystrzałem z rewolweru w usta, pozbawił się życia.

Nieszczęśliwy ten człowiek przybył dopiero 28 kwietnia do Łowicza, jako do miejsca swego przeznaczenia, gdzie miał stać kwaterować i noc poprzednią przepędził w hotelu.

Przed wykonaniem samobójczego zamiaru, \*\*\* położył na stole paczkę z pieniędzmi, oraz karteczkę, która była rodzajem ostatniej jego woli.

Treść takowej brzmiała: „iż pozbawia się życia rozmyślnie, — a pozostałe pieniądze w ilości 2000 rs. przeznacza rodzinie siostrze, zamieszkałej w Warszawie“.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma, gdyż w pozostałym piśmie nieujawniona.

Różne z tego powodu krążyły po mieście domysły. Jedni przypisują ten wypadek powodowi sercowemu, a mianowicie nieszczęśliwej miłości, inni familijnemu zajęciu, inni zawiedzionej ambicji.

Zapewne zarządzone śledztwo wyjaśni bliżej całe to ze wszech miar smutne zdarzenie.

— A. Znajdujemy się w przededniu.

B. Czego?

A. Następnego dnia.

— Pani Z., młoda a urocza osóbką, jest jednocześnie nadzwyczaj skąpa.

Posiada ona śliczne ząbki.

— Gdyby moja żonka — rzekł o niej raz z uśmiechem mąż — wiedziała, że ma w ustach perły, natychmiastby sobie z nich zrobiła kolję.

— W salonie.

Jedna panna do drugiej.

— Jakże ci się podobał Gucio?

— Nieszczerólnie...

— Jednak mówią, że ma wiele rozumu?

— Być może, tak mało bowiem używa tego rozumu w rozmowie, że musiał już go sobie zebrać spory zapasik.

— Wypadki.

\* Przy pracy.

Dziś około godziny 6-tej i pół rano, robotnik, pracujący przy rozbiorze domu nr 19, przy ulicy Bugaj, spadł z muru i mocno potłukł głowę, tak że w niebezpieczeństwie utraty życia odesłano go do szpitala.

Nieszczęśliwy nazywa się Józef Karbowiecki.

\* Podrzuconia!!!

Wczoraj o godzinie 4-tej po południu w sieni domu nr 3 przy ulicy Długiej, znaleziono dwutygodniowego chłopczyka podrzuconego, zawiniętego w stare szmaty.

Pod płotem, przy ulicy Pawiej, naprzeciw domu nr 26, znaleziono pięcioletnią dziewczynkę podrzuconą...

\* Na ulicy Pokornej złapano kobietę z dwutygodniowym dzieckiem w gałgany zawiniętem, które chciała podrzucić w nowobudującym się na tejże ulicy domu.

Zbrodniarką tą była Łaja Meller, mieszkanka wsi i gminy Naruszewo powiatu płońskiego.

Aresztowano ją i odpowiedniej władzy oddano.

\* Sadze.

Wczoraj zaszły dwa wypadki zapalenia się sadzy w kominie.

Jeden na Mokotowskiej, w domu pod nr 17, drugi na Nalewkach w domu pod nr 41.

W obu wypadkach mieszkańcy ugasił pożar przed przybyciem straży.

\* Przejechanie.

Na ul. Chmielnej dorozkarz nr 451 przejechał przechodzącego handlarza Simkę R., przyczem tenże odniósł głęboką ranę w głowę.

\* Wściekły pies.

Dziś rano na ulicy Dzikiej ukazał się wściekły pies.

Energiczny policjant, na straży tamże będący, psa tego zabił.

Nikt szwanku nie poniósł.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Marja i Bohdanek rs. 3; K. W. kop. 60; N. N. rs. 1, T. B. rs. 1, grosz wdowi kop. 30; T. C. rs. 1 z prośbą o westchnienie za duszę Adama dla E. S.; Ludwik Z. z Krzywosz na rzecz rodziny po ś. p. Tegazzo złożył dwie akwarelle rodzajowe owalne. Cena oznaczona rs. 15.

— (Art. nad) Przebywając od lat kilku w Warszawie, przekonałem się, że każda myśl szlachetna znajduje poparcie, każda niedola dłoń chętną do pomocy. Odzywam się więc, pełen ufności w imieniu nieszczęśliwej a licznej rodziny, w której dwie starsze córki obdarzone są niepospolitym talentem do muzyki, nadto jedna z nich posiada głos piękny, a jednak kształcić się należycie nie mogą, nie mając fortepianu. Talent ich może być jedyną podporą w przyszłości do

wydzwignięcia z niedoli, a co ważniejsze dania wykształcenia młodszeemu rodzeństwu na pożytek kraju i ludzkości. — *Tr. Mich.*

Na skutek powyższego, redakcja chętnie otwiera kolumny swego pisma ludziom dobrej woli.

— W dalszym ciągu za numizmat złożony podczas kwesty w kościele W.W. Świętych, p. Jan Gautier ofiaruje rs. 8. Kto da więcej?

— Począwszy od czwartku, t. j. od dnia 8-go maja, w głównym korpusie pałacu Brühlowskiego, na 1-m piętrze, na korzyść rodziny po ś. p. Franciszku Tegazzo, artyście-malarzu, otwartą zostaje *czasowa wystawa obrazów i rzeźb*, złożona z dzieł nieznanych w Warszawie, pierwszorzędnych mistrzów, jak Jana Matejki, Henryka Siemiradzkiego, Józefa Brandta, Hansa Makarta i wielu innych, oraz ze znakomitych obrazów dawno już na widok publiczny niewystawianych. Cena wejścia: w dnie powszednie kop. 30, w niedziele i święta kop. 15. Wystawa otwarta codziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu. Do przyjmowania lasek i parasoli urządzoną jest kontramarknia, za opłatą po kop. 3 od sztuki.

#### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— Panu E. S. — Prosimy.

— Panu K. A. — Pojmujemy pańskie oburzenie. Zdaje się, iż ów właściciel „interesu“ na Miodowej, musiał być chyba nietrzeźwy, jeżeli tak przyjął kobietę i to jeszcze w najszlachetniejszym dążąco doń celu. Co do właścicieli domów, ci także się nie chowają przed kwestarkami, każdy otwiera im drzwi swoje, witając jak najmielszych gości.

#### Nekrologja.

† W dniu 9 maja, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kossowicza**, artysty-malarza, zmarłego w Zurichu, odbędzie się o godzinie 10-tej zrana, w kościele Wszystkich Świętych, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —9070—

† Dnia 9 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Antoniego **Barcińskiego**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9021—

† W dniu 9 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Julii z Blumów **Cybulskiej**, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —9012—

† W sobotę, to jest dnia 10 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Miecznikowskiego**, odbędzie się, o godzinie 9-tej zrana, żałobne nabożeństwo w górnym kościele Wszystkich Świętych, w kaplicy Matki Boskiej, na placu Grzybowskim. —8635—

† W sobotę, to jest dnia 10 maja, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Rożańskiego**, b. buchaltera dróg żelaznych terespolskiej i nadwiślańskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9083—

† Krewnych, przyjaciół i znajomych ś. p. Antoniny z Niezgodzińskich **Lichtenstein**, którzy na eksportację zwłok tejże w dniu 4 maja r. b. liczenie zebrać się raczyli, pozostała rodzina składa najserdeczniejsze podziękowanie. —9046—

#### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 5-go maja. — Ministerjum marynarki otrzymało z wyspy Réunion szczegóły o wielkiej burzy, jaka tam szalała od 20 do 22 marca. Burza uszkodziła kilka okrętów. Na wyspie osób zginęło 35, bądź zasypanych gruzami, bądź utopionych. Liczba ranionych wynosi kilkaset. Niemal wszystkie publiczne i prywatne gmachy poniosły dość silne uszkodzenia. W muzeum woda zatopiła zbiory, oraz bibliotekę. Z wielu budynków zerwane dachy. Mosty po większej części zawalone, pola zalane, zasiewy zniszczone. Kawa, wanilia i plantacje cukrowe bardzo ucierpiały. W Saint-Denis utonęło 9 osób. Także i wewnątrz kolonii burza poczyniła wielkie szkody, oraz zatopiła wiele osób.

× **Paryż** 5-go maja. — Projektowane jest utworzenie poselstwa francuskiego w Meksyku.

× **Londyn** 5-go maja. — W dniu 14 czerwca daną będzie w pałacu kryształowym nadzwyczajna uroczystość dla księcia Connaught i jego małżonki; na uroczystość tę spodziewani też są i inni książęta z domów panujących.

× **Newmarket** 5-go maja. — Na odbytych wyścigach konnych zwyciężył „Wheel of Fortune“, koń lorda Falsmouthe i wygrał 1000 gwinei.

× **Neapol** 5-go maja. — Fryderyk Stolt, znany bankier tułtejszy, który dopuścił się oszukańczej krydy na dwa miliony lirów, skazany został na trzyletnie więzienie.

× **Rzym** 5-go maja. — *Dovere*, urzędowy rzymski organ partii demokratycznej, który przed kilku miesiącami przestał wychodzić dla braku funduszy, obecnie znów się ukazał jako tygodnik.

× **Berlin** 5-go maja. — Na międzynarodowej wystawie w Sydney wyznaczono dla Niemiec 45,000 stóp kwadratowych miejsca.

× **Berlin** 5-go maja. — Z danych urzędowych okazuje się, iż w Niemczech jest obecnie 340,000 robotników bez zajęcia i 14,000 urzędników pozbawionych miejsca. Średnia obniżka wynagrodzenia dochodzi 20%. Przeszło 300,000 kontrybucyj nie opłaciło podatków.

× **Berlin** 5-go maja. — Stosunek pojedynczych frakcyj w radzie państwa przedstawia się obecnie następująco: konserwaty-

ści liczą 56 członków, państwowa partja 52, nacjonalni liberaliści—102, postępowcy—22. Centrum liczy 93 członków, polacy—14, demokraci socjalni—9, nienależący do żadnej partji (t. zw. dzicy)—30. Politycznie ugrupowany stosunek trzech partji następujący: prawica 126, lewica 145, i centrum 126.

× **Berlin** 5-go maja. — Według *Ber. öffentl. d. d. Ges. Amt.* i na podstawie relacji dra Hilscha, nie ulega wątpliwości, iż zaraza astrachańska była zarazą dymienicową, i że Wietlanka nie tylko była ogniskiem choroby, ale jedynym miejscem, w którym panowała epidemia. Wprawdzie tu i oścem, gdzie zdarzały się przypadki choroby i śmierci, ale przypadki te były odosobnione, a co najwięcej powtarzały się w pewnych domach a związek między niemi a epidemią w Wietlance istniał zawsze. O cechach choroby trudno było zasięgnąć wiadomości od ludzi fachowych, ponieważ lekarze, którzy byli czynni podczas epidemii w Wietlance, wymarli, nie pozostawiając żadnych notatek. Śmiertelność w Wietlance, o ile się to z rejestrow śmierci sprawdzić dało, wynosiła 80%, przypadki zaś odosobnione wszystkie skończyły się śmiercią.

× **Kraków** 6-go maja. — Na odbytem w tych dniach posiedzeniu prof. Lepkowskiego posiedzeniu komisji archeologicznej akademii umiejętności ksiądz kanonik Polkowski przedstawił wykaz tych napisów z pomników, jakie nadesłałno wskutu odezwy akademii z 15 stycznia 1878 roku. Tenże czytał relację z wycieczki odbytej do Skotnik w celu badań archeologicznych. Pan Władysław Przybysławski, powróciwszy z Warszawy, mówił o znamienitej wartości wykopalisk i materiałów do archeologii przedhistorycznej, pozostałych w zbiorach po ś. p. Bolesławie Podczaszyskim, także o kolekcji wykopalisk, jaką oglądał w Jeżewie pod Tykocinem u p. Zygmunta Glogera.

× **Kraków** 6-go maja. — Członkowie Towarzystwa strzeleckiego uczyli Jana Królikowskiego okazałą biesiadą.

× **Kraków** 6-go maja. — Autorem pracy z dziedziny leżkowej, mieszczącej „Słownik wyrazów cudzoziemskich w Polsce używanych“, a premjowanej przez akademię umiejętności, jest dr Jan Karłowicz i jemu też przyznano nagrodę.

× **Lwów** 6-go maja. — Wyrusza ztąd olbrzymia, z trzech tysięcy pielgrzymów (przeważnie włościan) złożona kompanja, zdążająca na dzień 8 b. m. do Krakowa. Celem jej podróży grób św. Stanisława. Na czele wyprawy stanął ks. Stojanowski.

× **Orenburg** 5-go maja. — Pożar ugaszony, tylko w kilku miejscach tli się drzewo pod gruzami. Do zupełnego ugaszenia ognia przedsięwzięto energiczne środki. I o rzeźbiarstwie rozdawany jest staraniem rządu chleb. Zbudowano też tymczasowe szopy dla pozbawionych schronienia.

#### Przegląd polityczny.

Misja hr. Szuwałowa, pisze *Nord. Allg. Zeitung*, nie jest właściwą misją dyplomatyczną w tak poważnym znaczeniu, jak w roku zeszłym. Konferencje z hr. Andrassym miały więcej charakter poufnych pogadań. Chodziło o wzajemne wyrozumienie się, wybadanie, ale do układów formalnych, do postanowień stanowiących nie przyszło, bo tego nawet w zamiarze nie było.

*Montagsrevue* pisze teraz, że propozycje hrabiego w kwestji ustanowienia nowej fazy przejściowej w wschodniej Rumelji, nie zostały przez Andrassya wprost odrzucone, ale wywołały kontrpropozycje i warunki, które hr. Szuwałow przyjął *ad referendum*. Gabinet petersburski rozstrzygnie dopiero, czy na ich zasadzie dadzą się zawiązać jakiegokolwiek rokowania z przypuszczalnie pomyślnym skutkiem.

Rząd austriacki głównie uniknąć pragnie wszelkich pozorów, któreby ludność półwyspu bałkańskiego zachęciły do lekceważenia traktatu berlińskiego i nabrania otuchy, że Rosja pod względem materialnym, lub moralnym wesprze opozycję dażności, skierowane przeciw urzeczywistnieniu uchwał i celów Europy.

Rosja stara się obecnie wszelkie tego rodzaju pozory usunąć i daje bułgarom wprost do poznania, iż ich rewolucyjnych tendencji nie pochwała, nie uznaje, ale przeciwnie do pokoju i umiarkowania wywołuje. Dowodem tego są telegramy Najjaśniejszego Cesarza do rozmaitych dygnitarzy bułgarskich, jak i misja hr. Obruczewa, który z listem cesarskim do sułtana jadąc, zatrzymał się w Filipopolu i tam najwyraźniej objawił życzenie Najjaśniejszego Pana, aby wszelkie agitacje przeciw traktatowi berlińskiemu zwrócone—zatemione zostały.

*Köln. Ztg.* jak zwykle podejrzliwa—w zupełnie odmiennem świetle widzi całą sytuację i wątpi, aby usiłowania hr. Szuwałowa mogły być pomyślny dla Rosji skutek uzyskać; zwłaszcza względem owego, nieścisłej pamięci *liberum veto* w komisji międzynarodowej, któreby paraliżować mogło jedynym głosem uchwały tej komisji.

Wybór ks. Battenberskiego zrobił u mocarstw traktatowych przeważnie dobre wrażenie; jak się pan w Konstantynopolu zapatrują, niewiadomo dotychczas. Porta poleciła swojemu komisarzowi w Tyrnawie, aby protokół przy otwarciu i zamknięciu skrupy czynny podpisał z zastrzeżeniem, że rząd otomański nie uznaje dziedziczności tronu i praw konstytucyjnych Bułgarji w kwestji powiększenia lub zmniejszenia granic.

Czy ten protest przyda się na co? — wątpić możemy.

W sprawie ustanowienia granic greckich zaszła znowu jakaś trudność ze strony Anglii i Włoch; telegram z Londynu donosi z dobrze powiadomionego źródła, iż oba te mocarstwa sprzeciwiają się propo-



nowanej konferencji posłów w Konstantynopolu, w celu rozwiązania kwestji przewlekanej w nieskończoność przez upartej Porty komisarzy.

Ta niezgodność Anglii z Francją w jednej sprawie niknie zupełnie w drugiej; solidarne wystąpienie obu rządów do wicekróla egipskiego z żądaniem, aby wprowadził napowrót do gabinetu francuzkich i angielskich ministrów — nie odniesie wszelako żadnego skutku. Khedywe odpowiedział, iż przedstawi to żądanie swojemu gabinetowi, który sam przeciw sobie powstawać nie zechce i za własną dymisją głosić nie będzie. Nawet i druga ewentualność nie pozostawia wiele nadziei, według której zgromadzenie parów i notablów rozstrzygać miało o racjonalności żądań mocarstw europejskich w tej samej sprawie.

Anglicy pocieszyli się wiadomością z Simli, według której Jakób-Khan pojechał w dniu 2-im b. m. do Gundamu, w celu rozpoczęcia układów pokojowych. W sejmie berlińskim rozpoczęły się 1-go maja dyskusje nad projektem nowej ustawy cłowej, którą ks. Bismarck chce podnieść opłakane interesa ekonomiczne Niemiec i przez zaprowadzenie cel opiekuńczych ma nadzieję anemicznemu organizmowi niemieckiego państwa dolać ożywczej krwi.

Żelazny książę w długiej swej przemowie dotykał ekonomicznych stosunków Francji, Rosji i Austrii, i sił się udowodnić, że one pieniędzmi niemieckimi rozwinęły się w ostatnich czasach. Niema czego ukrywać, że pomimo świetnych zwycięstw ostatniej wojny, pomimo pięciu miliardów zabranej kontrybucji, która według zdania ks. Bismarcka tylko o dziewięć lat odsunęła nieuniknioną kryzys finansową, pomimo ogromnego wysrubowania stopy podatkowej — Niemcy pod względem finansowym stanęły nad przepaścią. Na jeden z argumentów kanclerza zgodzić się można, t. j. na potrzebę zamiany podatków bezpośrednich na pośrednie. Książę domaga się w podatkach dochodowych ustanowienia różnicy pomiędzy stałym a niestałym dochodem i wyznaje, iż ideałem jego zaprowadzić w Prusach taki stan podatkowy, aby obywatel mający 3,000 marek rocznego dochodu wolny był od składowania wszelkich bezpośrednich opłat państwowych.

Idąc za ogólnym prądem, który w ostatnich latach wszędzie prawie w Europie i Ameryce się objawia — kanclerz chce i w Niemczech zaprowadzić cła protekcyjne, któreby polepszyły stan finansowy i podniosły przemysł krajowy, narażony dotychczas na ciągłą konkurencję z zagranicą.

Miejsce nie pozwalając nam zająć się szczegółowo ciekawą mową ks. Bismarcka, z której możnaby wiele politycznych konsekwencji wyrozumować.

Odpowiadał kanclerzowi były prezes kancelerstwa, Delbrück i swoją zreżną, przedmiotowo traktowaną krytyką nowej taryfy cłowej i całego projektu reformy ustaw, napsuł mu niemało krwi. Delbrück spokojnie, beznamietnie wyraził swoje zdanie, że wszystko cokolwiek nowego zaprojektowano w ustawie cłowej, musiałoby wyjść na niekorzyść systematyczności i logiki; utrzymuje on, że cła protekcyjne nie tylko kraju nie zubożają, ale sprowadzić mogą ruinę wielu kapitałów w przemyśle uwięzionych.

Wykazywał dalej szczegółowo, iż komisja ankietowa pojęcia nie miała o rzeczy, układając taryfę cłową i wszystko co jej zarzucał, popierał cyframi.

Zakończył wreszcie uwagę, że kryzys panujący w Niemczech jest ogólny i że jej zbyt pochopnie powziętymi środkami odwrócić się nie da; należy spokojnie, rozważnie traktować kwestję.

Powróciwszy jeszcze do tego przedmiotu niejednokrotnie *Wiener Zeitung* donosi o przeniesieniu jednego z najzdolniejszych i najenergiczniejszych konsułów austriackich na półwyspie bałkańskim pana Montlonga z Ruszczuku do Saloniki, co najpewniej musi mieć swoje poważniejsze znaczenie i powody.

Rodzina cesarska po uroczystościach srebrnego wesela rozjechała się z Wiednia. Cesarz z Cesarzową odwiedzili węgry przyjmowani entuzjastycznie w Peszcie. Arc. ks. Rudolf w towarzystwie ks. Ludwika Bawarskiego i znanego przyrodnika Brehma wybrał się w podróż po Hiszpanji. Pomimo całej sympatycznej opinji, jaką dotychczas zdobył sobie następca Tronu austriackiego, nie bez przykrości musiał państwa, że młody książę nie wiele przygotowuje się do roli przyszłego monarchy, ale więcej czasu poświęca na polowania i studia przyrodnicze, niż państwowe!

Chciano by także częściej u jego boku widzieć mężów zaufania, doświadczonych polityków i dobrych patriotów, którzyby go swą radą i nauką oświecali i rozwijali umysł w właściwym kierunku, aniżeli naturalistów i profesorów, zabawiających go naukami przyrodzonymi; tron bowiem nie jest katedrą akademicką, ani wygodnym fotelem, na którymby po trudach naukowych wycieczek, lub zmudnego polowania odpoczywać można.

W węgierskim parlamencie toczy się dyskusja nad zaprowadzeniem języka węgierskiego obowiązkowo we wszystkich szkołach ludowych królestwa. Wniosek ten postawiono ze strony samego rządu z zastrzeżeniem, że nie chodzi tu o madyaryzowanie ludności niewęgierskiej, ale o podanie jej sposobności wyuczenia się dobrze języka tego kraju, w którym żyje i utrzymywać się myśli. Rząd ma także na uwadze, iż każdy z obywateli powinien dobrze władać swoim rodzimym językiem, wykształcać się w nim i przygotowywać do wyższych zakładów naukowych.

## Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta).

**Tyrnowa, 6-go.** — Książę Dondukow-Korsakow przed wyjazdem do Liwadij, żegnając się z biskupami bułgarskimi podniósł, że najważniejszem co dla teraźniejszości i przyszłości Bułgarji można było osiągnąć, jest nieobsadzenie wąwozów bałkańskich przez Turków; są wszelkie powody, aby z tego być zadowolonym.

**Wiedeń, 6-go.** — Izba poselska rady państwa przyjęła w trzecim czytaniu ustawę finansową na r. 1879.

**Waszyngton 5-go.** — Demokraci wnieśli do izby specjalny projekt do prawa, według którego podczas wyboru prezydenta wojska związkowe nie mogą znajdować się w miejscowościach wyborczych.

**Berlin 6-go.** — Wczoraj dyskutowano w parlamencie w dalszym ciągu nad projektem celnym. Jedyne przemówienie Richtera, pełne zapału i werwy, zasługuje na uwagę. Wielką sensację wywołał ustęp jego mowy, w której entuzjastycznie chwalił Delbrücka jako zastępcę dzielnego staro-pruskiego, stałego co do przekonania i zdolnego stawiać opór wobec serwilizmu, który obecnie się rozwiłmożnił. Ta część mowy wywołała w całej izbie największe wrażenie.

**Kreuzzeitung** donosi w zajmującym liście z Wiednia, że w kontr-propozycji Austrii na oświadczenia Szuwałowa, dotyczące ukonstytuowania Bułgarji, Rumelji wschodniej i kwestji wschodniej, wezwano mianowicie Rosję: oświadczyć niedwuznacznie, że razem z mocarstwami podpisanymi na traktacie berlińskim uważa jego następstwa za obowiązujące i nie nie zamierza przeciw uchwałom kongresu. Odnosnie do ewakuacji, musi się ona rozpocząć 3-go maja a 3-go sierpnia być zakończoną; nie tylko wymaszerować muszą wojska rossyjskie z drugiej strony Dunaju, lecz muszą być także opróżnione ich etapy rumuńskie.

**London 6-go.** — Wczorajsze nocne posiedzenie izby wyższej. Odpowiedź Salisburego brzmiała: Wybór księcia Battenberga na księcia Bułgarji przez wszystkie państwa jest przyjęty. Konstytucja dla Bułgarji jest wotowana. Ustanowienie granic przez komisję skutecznia się. Zniesienie twierdz jeszcze nie uczyniło żadnych postępów. Kwestja ta nie powinna ująć uwagi państw. Uskuteczniła się również uregulowanie granic wschodnio-rumuńskich. Aleko jest mianowany gubernatorem jenerałnym za zezwoleniem mocarstw. Statut wschodnio-rumuński potrzebuje jeszcze tylko ratyfikacji sułtana.

Artykuł 22 traktatu berlińskiego oznacza, że opuszczenie wschodniej Rumelji ma się rozpocząć 3 maja, a ukończenie 3 sierpnia, tak, aby po tymże czasie ani na zachodzie Bałkanów żadne wojsko rossyjskie się nie znajdowało. Salisbury mniema, że ewakuacja już się rozpoczęła. Ustawa Krety jest bardzo liberalna. Co się tyczy zawichrzeń w górach, to przypuszcza, że ustąpi.

**Wiedeń 6-go.** — *Polit. Coresp.* donosi z Konstantynopola: W piśmie własnoręcznem Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego do sułtana, które tu przywiózł jenerał Obruczew, a które wczoraj sułtanowi doręczył Cesarz Rosji zawiadania sułtana, że jenerał Obruczew ma polecenie rozpowszechnić proklamację Cesarza do mieszkańców Rumelji Wschodniej. W proklamacji tej, jak już dawniej donoszono, Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski wzywa ludność Rumelji Wschodniej, aby się poddała traktatowi berlińskiemu i przyjęła wolnomyślnie instytucje, jakie jej nadano. Cesarz wyraża dalej nadzieję, że sułtan w ten sam sposób postąpi. Jenerał Obruczew, w towarzystwie pułkownika Szebietowa, wyjeżdża do Rumelji.

Aleko-basza, który tu przybył wczoraj, konferował zaraz z wielkim wezyrem Khairredinem i z Karateodorym-baszą. Aleko w tych dniach będzie na audjencji u sułtana, a w przyszłym tygodniu udaje się do Filipopola.

**London 6-go.** — (Posiedzenie izby wyższej). Odpowiadając Earl of Granville'owi, streszcza Salisbury wszystko, co się już stało dla wykonania traktatu berlińskiego. Ewakuacja ma się rozpocząć 3 maja a zakończyć 4 sierpnia. Sadzi, że ewakuacja została już rozpoczęta. Wniosek Waddingtona względem medycacji w kwestji greckiej przyjęty został przez wszystkie mocarstwa.

**London 6-go.** — Hr. Szuwałow konferował wczoraj

z Salisburym. Waddington odmówił wszelkiej inicyjatywy względem przedłużenia terminu ewakuacji, oświadczył jednakże, że w tej sprawie, zgodnie z Anglią i Austrią postępować będzie. Karolyi i Salisbury mieli posłuchanie u królowej, byli na wieczorze w Windsor i pozostali tam razem. Przywiązują do tego posłuchania polityczne znaczenie. Jest więc pewnem, że Anglia okupować nie będzie Kandaharu, Kabulu, Heriatu, Balk i Dżellabadu. Granica afghańska w ten sposób oznaczona zostanie, że Anglia w każdej chwili wmaszerować może do Kabulu.

Kedyw, pomimo francuzko-angielskiej noty, obstaje przy swoich najnowszych dekretych. Żąda, ażeby krajowcy mieli przewagę. Uważają to za niemożliwe, ażeby kedyw bez tajnego poparcia zagranicznego przemawiał w tak wyzywający sposób.

Na wypracowanie konstytucji dla innych części Turcji europejskiej, analogicznej ze statutem wschodnio-rumuńskim, nie było dotąd czasu.

Zgodnie z artykułem 24 traktatu berlińskiego, uczyniła Francja propozycję pośredniczenia na korzyść kwestji greckiej, o ile zaś jemu (mówcy) wiadomo, mocarstwa przyjęły propozycję. Co się tyczy Bośni, Hercegowiny i Nowibazaru, nastąpiła już również regulacja. Czarnogórze otrzymało przysądzone terytorjum. Niezależność Serbji została uznana. Mówca ma nadzieję, że w stosunku do Rumunji to samo nastąpi. Da on wkrótce zapewnienie ścisłego i zupełnego wykonania traktatu co do kwestyj religijnych, aby umożliwić uznanie niezależności.

Granica w Azji przeprowadzona została, zgodnie z układem między Rosją i Turcją. Granica południowa według układu między Rosją i Anglią nakreślona zostanie w obecności komisji angielskiej. Co się tyczy reform w Azji, to komisja ma ustanowić zasady lokalne dla reform, od których jednak w rzeczy samej niewiele spodziewać się można przedtem, nim się polepszy stan finansowy Turcji.

**Rzym 6-go.** — *Nazione* zapewnia, że Gambetta otrzymał specjalną misję do rządu włoskiego.

## SZARADA.

Pierwszy zwrotny smaczny bywa, lecz inny śmierć niesie,  
W wielkim świecie i w muzyce, drugie znajduje się;  
Cały służy do użytków różnych i odzieży,  
I tokiem mierzy.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kubek*).

## OSTRZEŻENIE.

Dochodzi do mojej wiadomości, że pewien młody człowiek chodzi po domach znajomych i klientów moich, i w moim imieniu pożycza drobne kwoty pieniężne (których nibyto chodząc za moimi interesami mu zabrakło), lub też pod pozorem zbierania prenumeraty dla mej księgarni, pieniądze wydłuża. Ogłaszam przeto niniejszem, że nikogo z mej księgarni w podobnych interesach nie wysłałem, że jest to nadużycie, którego dochodzić będę, i uprzejmie proszę nikomu, bez piśmiennego z mej strony upoważnienia, nie nie płacić.

**Ferdynand Hösick.**

**Księgarnia i Skład Nut**

Senatorska nr 496.

— **Hantor bankierski MAURYGGO NELKEN w Warszawie.** Krakowskie-Przedmieście nr 77, ma zaszczyt podać do wiadomości z powodu zbliżającego się sezonu leczniczego, że zaopatrzony jest we wszystkie monety i banknoty zagraniczne, które sprzedaje po kursie dziennym, oraz że wystawia przekazy i listy kredytowe okólnikowe (*lettres de crédit circulaires*) na znaczniejsze miasta Europy oraz na miejscowości kuracyjne.

— **WYBORNE GATUNKI ŚWIEŻEJ HERBATY, NA RÓŻNE CENY, POLECA SKŁAD M. MUSZKATA ULICA SENATORSKA Nr 16.** 3-6-8538—

## CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki)

Warszawa dnia 6 maja 1879 roku.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego. Od dni trzech mamy nareszcie pogodę i ciepło. Dowozy na targi nasze zwiększają się. — Pszenica przy słabszym u-sposobieniu kupujących obniżyła się w cenie o kop. 40 na kor. u. — Żyta ceny niższe. — Jęczmień tańszy. — Owies prawie bez zmiany. — Groch zaniedbany.

**Pszenica:** za korzec funt. 242, pssta od — do —; — jasno-pssta od 7.50 do 7.80; biała od 8.00 do 8.50; wyborowa od 8.65 do 8.80. **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.25 do 4.70; rossyjskie od 3.95 do 4.60. **Groch:** wagi 262, kucelenny od — do 6.90; na paszę od — do —. **Jęczmień:** wagi 202; od 3.90 do 4.65. **Owies:** wagi 142, od 2.85 do 3.15. **Wyka:** wagi 262, od — do —. **Rzepak:** wagi 210, od — do —. **Rzepak:** wagi 210, od — do —. **Koniczyna:** wagi 250, biała od — do —, czerwona od — do —.

**Cena okowity z dnia 7 maja.**

78% z akcyzą kop. 7 od %.

Hurt. skład. wiadro rs 6.70 — garniec 2.18.

Dzisiaj rano ciepła st. 6 w południe ciepła st. 13 (Reomura 769 Odmiana.)

— **Wysokość wody na rz.** Wiśla pod Warszawą stóp 9 c. 3.



## HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Komarów Mikołaj, kamerjunker, z Rzymu; Niszczenko Mikołaj, major, z Brześcia Litewskiego; hr. Grabowski Michał, obywatel z Kijowa; Silber Józef, doktor wojskowy z Białegostoku; Puzyna Aleksander, obywatel z Brześcia Litewskiego; Kowalski Józef, obywatel z Żytomierza; Boniecki Adam, obywatel z Siedlec; Hoffmann Włodzimierz, sear-tarz kolegjalny z Berlina, Golez Gustaw, obywatel z Lendu; Drevel Jakób, architekt z Paryża; Światopełk Zawadzki Piotr, obywatel z Kroszna; Świerki Adam, doktor medycyny z Wiednia; Zanzi Józefina, obywatelka z Tryestu; Kossak Katarzyna, obywatelka z Berlina; Tresków Aleksandra, obywatelka z Kutna.

### TEATR WIELKI.

Dziś: Starzy Kawałowie.

Jutro: Pan Twardowski.

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Dziedzictwo p. Plumeta.

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Czwartek d. 8 Maja 1879 r.

### Program 1-go Koncertu

słynnej orkiestry Drezdeńskiej złożonej z pięćdziesięciu kilku osób pod dyrekcją

### Hermana Mansfelda.

#### CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z op. „Tannhäuser“, R. Wagnera. 2. Scena i Miserere z op. „Trubadur“, Verdi'ego. 3. „Powitanie Warszawy“, walc Mansfelda. 4. Finał z op. „Wolny strzelec“, Webera.

#### CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura z op. „Stradella“, Flotowa. 6. „Les Echo“, fantazja Leonarda, Solo na skrzypce, wyk. p. koncertmistrza Sitt. 7. Märzveilchen, polka Mansfelda. 8. Finał z op. „Lohengrin“, Wagnera.

#### CZĘŚĆ III-cia.

9. a) Chór żołnierzy z op. „Faust“, Gounoda. b) Antrak z op. „La Colombe“, Gounoda. 10. Fantazja na arfę, Johna Thomasa, wyk. panna Frida Mansfeld. 11. Wiecek u Bilsego, potpourri humorystyczne (nowe) Seherza.

#### CZĘŚĆ IV-ta.

12. Duet z 4-go aktu z „Hugonotów“, Meyerbeera. 13. Concert-polka, Pfluga, Solo na trąbkę wyk. p. Mürtzsch. 14. Indigo-Quadrille, Straussa. 15. Lebenslust, galop Mansfelda.

Wejście kop. 35.—Początek o g. 5 1/2 po południu.—Codziennie Koncert. W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.

## Cyrk Salomonskiego

### DZIŚ:

Pierwszy występ Hiszpańskich Wirtuozów „Ertudiantina Figaro“, w liczbie 20-tu osób.

Szczególne w afiszach. Początek o godz. 7 1/2. 9-0 — 7894 —

Do księgarni Adolfa Kowalskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, potrzebnym jest

## U C Z E N

dobrej kondyty i z dostatecznym wykształceniem. — 8999-1-2

Kto się wystara za az

## Posadę lub jakie zajęcie,

mężczyźnie żonatemu, na kolej lub w wielkiej fabryce, otrzyma wynagrodzenie zależne od umowy.—Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. Z. Nr 8. — 9027-1-3

Potrzebny jest

## Nauczyciel

niemieckiego języka; posiadający ten język gruntownie, zechce zwrócić się listownie.—Aleje Jerozolimskie, Nr 5 lit. A, mieszkania 4. 2-3-8733-

## Lodownie pokojowe

w kilku wielkościach, oraz

### Maszynki do robienia lodów,

w Składzie

Leopolda Knoll, ulica Czysa Nr 6. — 9037-1-4

## Sklep Wiktuałów,

Dysponując, do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Orła Nr 8. — 8776-1-3

## AGRONOM, Młody człowiek,

w sile wieku z lepszym wychowaniem i wykształceniem, który administrował kilkanaście lat znacznym majątkiem, poszukuje zaraz lub od 1-go Lipca samodzielnej posady lub plenipotencji znaczniejszego dóbr Królestwa Polskiego. W razie potrzeby może 5 do 10.000 rs. kaucji złożyć. Na żądanie może być osobiste przedstawienie natychmiast uwzględnione.—Adressa przyjmuje Warsz. Agencja Ogłoszeń, Senatorska, Nr 22. pod lit. P. W. S. 2-2 — 8655 —

Jest do sprzedania

## kilka Sukien letnich,

oraz Kostjum, składający się: z sukni, kapelusza i parasolki, wszystko mało używane, ulica Marszałkowska Nr 16B, mieszkania 14. 2-3 — 8639 —

## W DOLINIE

## SZWAJCARSKIEJ

Poczynając z dniem jutrzejszym to jest od Wtorku 6 Maja, przez cały sezon letni, wydawane będą od godz. 1 do 6 po południu

### Smaczne zdrowe

### obfite obiady po rs. 1.

prócz tego po skończonym koncercie orkiestry H. Mansfelda

kolacje w oświetlonym ogrodzie i w gabinetach raki, kurczęta, szparagi i wszelkie nowalje oraz

Polędwica świeża wprost z rożna.

NB. Podczas kolacji muzyka doborowa przygrywać będzie od godz. 9 do 12 w nocy. 1-0 — 5075 —

## Fabryka Piwa Bawarskiego i Marcowego

### A. Krauze,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 61.

ogłasza niniejszem, że antałek piwa obejmujący 2 i pół wiadra, sprzedawać będzie od dnia 8-go b. m. po rs. 3, do czasu zaprowadzenia naczyni innej objętości. 1-2 — 9110 —

## KRETONY

z pierwszorzędných fabryk ruskich na

sposób francuski wyrabiane

OD KOP. 15 ZA ŁOKIĘC

co tydzień nadchodzą

i takowe poleca

## MAGAZYN BŁAWATNY

## L. FAŁECKIEGO

w Resursie Obywatelskiej.

1-6 — 8938 —



Kapitał 75.000 rs. dowolnie może być podzielony na hipoteki domów murowanych w Warszawie położonych na procent umiarkowany.—Wiadomość pod Nr 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu Nr 4 lokalu, rano do 9-tej w południe od 1-szej do 4-tej. 2-3-8822-

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

## Fortepian.

Ulica Elekoralna Nr domu 32, mieszkania 5, stróż Wincenty wskaże. — 9056-1-3

## Do sprzedania:

Taca duża, platerowana rs. 28; dwa Zegarki złote, ankrowe, po rs. 33; jeden złoty damski, cylindrowy, kryty, za rs. 20.—Krucza Nr 5, w oficynie prawej, przy ogrodzie, 1-sze piętro. — 9020-1-2

## ARTUR.

## MAGAZYN

## Garderoby Męskiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryskim).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzylem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materiały, na wszelki rodzaj garderoby męskiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo bardzo przystępnych, to jedyna zasada, na której opieram powodzenie zakładu.

W Magazynie jest dobór garderoby gotowej jak najstaranniej wykończonej.

## ARTUR.

Bielańska Nr 601.

— 8103 —

12 gatunków

## KAWY,

otrzymał i sprzedaje po cenie niższej

Skład Win, Herbaty i Towarów Kolonialnych

## LUCJANA KRUPSKIEGO

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3-ci i w Bazarze Rybińskiego Nr 22.

5-6 — 7650 —

## Pracownia Kwiatów

przy ulicy Świętojerskiej Nr 22, poleca wielki wybór kwiatów, po cenach umiarkowanych. — 8989-1-3

Jest do odstąpienia wraz z utensylami

## GRAND CAFE

### w Ciechocinku.

Wiadomość w zakładzie fryzjerskim W. Smorskiego.—Ulica Długa Nr 43, w Warszawie. — 9090-1-3

Są do sprzedania lub wynajęcia:

## PIANINO

zagrane z paką, oraz Fortepian zagraniczny tani.—Wiadomość w pałacu Grabowskich Nr 3, Miodowa, stróż wskaże. — 9029-1-1

są do sprzedania

## MEBLE

nałoniowe, używane, to jest kanapa, stół, dwa fotole i sześć krzeseł, i łóżko żelazne z siatką żelazną, zamiast prętów. Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania 5. — 9035-1-3

Jest do sprzedania

## Duży Figus.

Ulica Jerozolimska Nr 11.—stróż wskaże. — 8982-1-3



## Fortepiany

Pianina i Harmonje,

w Składzie A. WERNER, ulica Senatorska Nr 16. — 8770-1-3

Jest do sprzedania

## Powóz-Lando,

w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 31. — 9040-1-3

## FORTEPIAN

do grania na godzinę, róg Nowogrodzkiej i Kruczej Nr 11, na dole z bramy. 2-6-8313-



## Wolant

ktoby posiadał używany, lekki, na jednego konia, a żyzył go sprzedać, zechce adres swój złożyć u p. Wincentego Szumalskiego, na wprost statuy Króla Zygmunta. — 9028-1-2

Nadeszły pożądane

## CHUSTKI

do nosa, webowe, płócienne, batystowe białe i z kolorowym szlakiem

w wielkim wyborze

do składu bieżący

i Wyrobów Pończoszniczych

J. NATHANBLUTA,

Nr 22. Senatorska. Nr 22. wprost kościoła Ś-go Antoniego. 2-6 — 8657 —

## ARTUR.

Od 1-go Lipca r. b. jest do wydawienia

## PACHT,

od siedmdziesięciu kilku krów, w dobrach Michałowice, o milę za Jerozolimskimi rogatkami. Bliższa wiadomość w Sekcinie (stacja pocztowa trakt radomski), u administratora dóbr. 2-3 — 8475 —

## BROWAR PAROWY

## Antoniiego Boenisch

w Warszawie

ulica Żorawia Numer 14

z dniem 1 Maja r. b. rozpoczął sprzedaż

## Piwa Lagrowego

po ceniers. 1k. 20 za wiadro

O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, oraz PP. Kupców i Handlujących, poleca się nadal łaskawym ich względem.

Uwaga. Jedno wiadro piwa, zawiera 20 butelek dużych. 2-6 — 8619 —

## Kwiaty i Pióra Paryzkie.

Agent domu B. Aun et fils 104, rue d'Aboukir à Paris, sprzedaje hurtownie i częściowo Kwiaty i Pióra, oraz przyjmuje obstarunki na wszelkie materiały w zakresie fabrykacji kwiatów wehodzące.—Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2. 3-6-8459-

Poszukuje się zaraz

## Pokoju

kawalerskiego, z meblami, w bliskości placu Teatralnego.—Adresy proszę składać w hotelu Niemieckim u szwajcara. — 8992-1-1

Do Cakrowni w Królestwie, potrzebną jest

## Akuszerka.

Roczna płaca 240 rs., mieszkanie, opał, światło i cukier.—Wiadomość udzieli Dr Rogowicz, ulica Marszałkowska Nr 57 lub Dr Markiewicz w Szczewce. — 9063-1-3

## Sklep Mydlarski,

jest do odstąpienia od każdego czasu na ulicy Twardej pod Nrem 19.—Wiadomość w tem samym sklepie. — 9041-1-1

## SKLEP

do najęcia. Nowy-Swiat Nr 23.—wiadomość na drugim piętrze od frontu. — 9023-1-6

Prostując omyłkę w ogłoszeniu z Nr 91 Kurjera Warszawskiego, podaje się niniejszem do wiadomości, iż zgubiono

## WEKSEL BLANCO

bez stępla na rs. 200, z daty 1-go Stycznia 1879 w Łęczycy, u Szmula Moska Joskowicz, takowy podpisany przez Dawida Goldstein, a także umowa w języku Hebrajskim o najmie mieszkania w cenie rs. 70 rocznie, podpisany przez Zelka Bornstein.—Upraszam się znależć o zwrócenie Szmulowi Mosku Joskowicz w Łęczycy, nikt bowiem z takowych użytku mieć nie może. 2-3-8510-



Potrzebne są

# PANNY

do szycia bielizny na maszynie. — Wiadomość w Ratuszu, gdzie Straż Ogniowa, u p. Messa-kowskiej. — 8983-1-3

# PANNA

uzdatniona do szycia sukien, jest potrzebna, może mieć obiad. — Wiadomość w sklepie wik-tualów, pierwszym za Poczta, ulica Święto-krzyżka. — 9007-1-1

# PANNY

uzdatnione do roboty stanków i spódnic, po-trzebne w Magazynie B. Herse. — Senator-ska Nr 6. — 9010-1-1

Potrzebna jest

# PANNA

umiejąca dobrze robić pończochy na maszynie, na wyjazd na letnie mieszkanie. — Ulica No-wolipie Nr 15, u W. Gąsiorowskiego wiado-mość. — 9031-1-2

# PANNY

zaraz potrzebne są do krawieczyzny, za do-brem wynagrodzeniem, dostaników i podreż-ne. — Wiadomość powyżej można: Plac Wa-recki — Poczta, Nr mieszkania 45, lewa oficyna. — 9034-1-3

Potrzebne są zaraz

# PANNY

szycia bielizny na maszynie, oraz podreżne i do nauki. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 35, 3-m piętrze. — 9015-1-3

# PANNY

do maszyny i podreżne, potrzebne są do pra-cowni sukien E. Walkiewicz. — Rymarska — 9038-1-1

Potrzebna

# 10 PANIEN

kompletnie uzdatnionych domaszyny i podreż-nych, do pracowni bielizny H. Semkowskiej. — Ulica Świętokrzyżka Nr 31. — 9061-1-3

# NAUCZYCIEL

ruskiego i francuskiego języka, potrzebny jest w Mokotowie, w letnim mieszkaniu, do domu Sznara, dla młodego chłopca. — O warunkach dowiedzieć się można na ulicy Dzielnej Nr 4, w mieszkaniu W. Szapir. — 9025-1-3

# NIEMKA

rodowita, umiejąca szyc na maszynie, potrze-bna jest za bonę do dzieci tu w Warszawie. — Wiadomość u szwajcara hotelu Dziekan-ka. — 8981-1-3

# Młodzieniec

lat 16 i więcej, piszący wprawnie po pol-sku i rosyjsku, pragnący kształcić się przy Rejemie na prowincji, może zaraz znaleźć po-mieszczenie. — Blizsza wiadomość w domu pod Nym 19, przy ulicy Twardzej, od godz. 4 po południu, w mieszkaniu które stróż wskaże, gdzie refleksanci dopełnią i pozostawia próby obu pism (opis biegu życia, z powołaniem się na świadectwa) i swój adres. — 9057-1-2

# OSOBA

poszukująca miejsca do zarządu fabryki kwia-tów. — Ulica Browarna Nr 2, wiadomość u p. Felczera. — 9055-1-1

Potrzebna jest

# OSOBA

do wykończania pończoch, robotę można zabie-rac do domu. — Alea Jerozolimka Nr 21, stróż wskaże. — 9017-1-1

# MŁODA OSOBA,

17-letnia, kompletnie uzdatniona, posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego, władająca językami: polskim, francuskim, ru-skim, niemieckim i angielskim, poszukuje miej-sca do towarzystwa lub zajęcia się domem gościnnym lub kawalera. — Adresy i wyszcze-żenie warunków, proszę nadsyłać poste-restante pod literami Z. M. — 9016-1-2

Potrzebna jest

# Panna-Służąca,

umiejąca dobrze pracować, prasować, szyc, znają-ca usługi, dobrego prowadzenia, może być Niemka: żądane są świadectwa i rekomenda-cje. — Włodzimierska Nr 10, szwajcar wskaże, także do 11 rano i od 4 do 6 po południu. — 9030-1-3

## Magazyn Konfekcji Damskich

# JULJANA PENKALI

SENATORSKA Nr 4.

zaopatrzony został w najnowsze i najmodniejsze modele zagraniczne, oraz we wszelkiego rodza-ju materje jedwabne, wełniane i t. d. w najbardziej obecnie używanych kolorach i gatunkach.

Magazyn posiada znaczny wybór i wykonywa wszelkie obstalunki w zakres mody webo-dzące, jako to: **Okrycia i Paltoty syberyjowe, Okrycia i Paltoty z ka-szmiru indyjskiego, erołse, oraz z materiałów rayés i szewiotów angi-el-skich, Płaszczki (Waterproof), Burnusy, Rotundy i t. p. czarne i jasne w naj-modniejszych kolorach, Paltoty i Paltociki aksamitne i jedwabne, Peignoiry i Szlafrociki, jakoteż Suknie i Kostjomy damskie.**

Na nadchodzący sezon letni Magazyn sprowadził:

# 500 SZTUK

## KOSTJUMÓW PERKALOWYCH I PŁÓCIENKOWYCH

w cenie od 8-miu do 24-ch rs.

— 9044 —

## Osoba młoda,

która pracowała przez lat kilka w jednym z pierwszorzędnych Magazynów, poszukuje miejsca sklepowej. — Wiadomość uprasza zo-stawić w Redakcji Kurjera pod literami B. P. — 9003-1-2

Potrzebna jest

## Panna-Służąca,

młoda, zręczna i sumienna, umiejąca dobrze czesać, szyc w ręku i na maszynie, i znająca krawieczyznę doskonale, oraz hafty i inne kobiece roboty. — Świadectwa dobre są wyma-gane. — Osoby posiadające powyższe warunki, zgłaszać się mogą po bliższe objaśnienia, na ulicę Stare-Miasto Nr 17, 1-sze piętro wprost schodów; — przyjmuje się od godziny 2 do 5. — 8985-1-3

# PANNY

do stanków potrzebne są zaraz do Pra-co-wni Marji (Bem) Galkowskiej. — Marszał-kowska Nr 75, wprost Zielonego placu. — 1-3-9042-

## Gospodyni

w sile wieku, potrzebna jest na pro-wincję do zarządu znacznego domu. — Blizsze objaśnienie w Apteczce K. Ku-charzewskiego, ulica Senatorska Nr 480. — 1-6-9078-

## Fabryka Piwa bawarskiego i Portera Karola Machlejd,

pod Nr 918 przy ulicy Chłodnej, ogłasza niniejszem, że antałek piwa obejmują-cej 2 1/2 wiadra, sprzedawac będzie poczynają-c od dnia 8 b. m. i r., aż do czasu zaprowa-dzenia, naczyn innej objętości po Rs. 3 bez żadnych jakiegokolwiek rabatów. — 1-2-9060-

## Po cenach niżej kosztu MAGAZYN N. SŁANKA

wyprzedaje.

Parzytkie wstążki, Pióra stróśie, Skrzydełka, Kwiaty, Liscia, Modele kapeluszy parzytkich, Kolnierzyki, Czepczki, Biżuterje, Parzytką kre-pę Jesztki materji, oraz Firanki, 2 Maszyny, Siat 7-mio łokciowy, 2 Markizy, 2 Komody, 2 Konsole, Pudło do odnosczenia sukien, Pudła do kwiatów i t. d. — Marszałkowska Nr 52. — 1-3-8997-

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do cukierni, w wieku od lat 14 do 16. — Wia-domość w cukierni G. Michel, Podwale Nr 3, drugi dom od rogu Senatorskiej. — 8679

## STATUA

z postumentem do oświetle-nia gazowego,

sprowadzona dla Hotelu Europejskiego, oka-zała się za małą i jest zatem do sprzedania za przystępną cenę; zdalna do każdego zakła-du mniejszych rozmiarów, jak kapieli, więk-szych kamienie — do przedśionka. — Wiadomość w domu Nr 4 przy ulicy Nowo - Senatorskiej, Stróż wskaże. — 1-3-9111-

## Do wiesennego sadzenia!

## W Skierniewickim Parku

jest jeszcze wielki wyrób bardzo pięk-nych **Róż Szlamowych** w najlep-szym gatunku z silnymi koronami, jako-ż **Viola tricolor (Bratki)** w naj-piękniejszych kolorach do sprzedania. Przytem mam honor zwrócić uwagę pp. Amatorów kwiatów, jak również pp. Włascicieli ogrodów na wystawione obecnie na sprzedaż po bardzo niskiej cenie kwiaty do urządzania klombów i rabatów.

**Róże remontante et Thee** od 2 do 5 stóp wysokie, sztuka po kop. 90. **Viola tricolor maxima (Bratki)** białe, żółte, fioletowe i niebieskie za 100 sztuk rs. 1.

1-3-8735- Schultz.

## W Nowo Aleksandrji w Puławach,

nowo postawiona willa z wszelkimi dogodno-sciami, zabudowaniami gospodarskimi i o-grodem, jest do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w składzie maszyn reklamacyjnych. Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8 na dole, do godziny 10-tej z rana, lub od 3-ciej po południu, 10-12 — 6204-

Zamówione

## Bile Amerykańskie (Piramidy i 5 bil)

nadeszły i mogą być odebrane

**Marjan Marsop,**  
Nowolipie Nr 12.

Przy ulicy Trebackiej Nr 10 na 2-m piętrze, z dziedzińca, przyjmują się

## CORSETY

do prania i do reperacji, do przerabiania i wyrównywania figur. — Tamże przyjmują się obstalunki **KRAWIECKIE MEZKIE.**

3-3-7647- Zofja Morawska.

Do odnagajcia na letnie miesiace, ladne

## Mieszkanie

od frontu, umeblowane, za bardzo umiarkowa-ną cenę, w Alei Jerozolimskiej Nr 30. — 8705

## Mieszkania letnie

lub na sezon kraczyjny, tak większe jak mniejsze są do wynajęcia za-raz w **Nowem Miesiole nad Pulicą**. — Wiadomość w składzie maszyn **Pradziński, Trylski et Comp.** Miadowa Nr 2 w Warszawie. — 3-0 — 8365-

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## Różne Lokale i Sklepy,

narożny sklep i pokoje przyległe na cukiernię lub restaurację, oraz Tunel na zakład w no-wo-wznoszącym się domu Nr 1529, przy zbje-gu ulic: Chmielnej, Szpitalnej i Zgoda. — Lo-kale te urządzają się z wszelkimi wygoda-mi, a mianowicie: passaż, wodociąg, zlew, watterklozety, wanny, gaz i t. p. — Wiadomość u rządcy tegoż domu na miejscu. — 5-15-7748-

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## OBSZERNY APARTAMENT

złożony z czterech wielkich salonów i jedena-stu pokoi na pierwszym piętrze, z dwoma bal-konami, pięcioma wchodami, z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i watterklo-ze'em, do wynajęcia za rs. 3000 rocznie. 1 o-wyższy lokal zajmowany dotąd przez **Zjazd Sędziów Pokoju miasta Warszawy**, może być również podzielony na trzy mniej-sze mieszkania. Porozumiewać się na miejscu u rządcy domu, róg ulic: **S-to-Krzyżkiej, wielkiej i Zielnej Nr 1413** dom pana **Hirschfelda.** — 3-3 — 8312-

Do wynajęcia na dwa miesiące od 15-go Czerwca wprost Saskiego placu Nr 36 Kra-kowskie-Przedmieście

**dwa umeblowane Pokoje**

z przedpokojem na parterze. — Wiadomość po-wziąć można tamże, w mieszkaniu Nr 28, w drugim podwórzu na prawo, od godziny 2-giej do 5-tej po południu. — 1-3-9009-

W pałacyku otoczonym zewsząd ogrodami, nad rzeką Wieprz, jest do wynajęcia

## Letnie Mieszkanie

odległe od kolei wiorst 6. Wszelkie wiktualy na miejscu. — Blizsza wiadomość: ulica Mar-szałkowska Nr 52, Szwajcar wskaże. — 1-3-8996-

# P I E S

niezwykłej wielkości, czarny, z oryginalne-rassy brytanów angielskich, mający rok jest do sprzedania. Wiadomość w Fabryce Wy-robów Tabaczych przy rogatce Mokotow-skiej Nr 3/1761B. — 3-3 — 8328-



## DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko- Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) Maja r. b. wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład biegu pociągów na pomienionych drogach:

- I. **Kurjerskie** z powozami klasy I i II:
- a) z Warszawy do granicy i Sosnowie wychodzący o godz. 10 min. 15 wieczór, przybywa do Granicy o godz. 5 min. 50, a do Sosnowie o godz. 6 rano.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 10 min. 40, a z Sosnowie o godz. 10 min. 34 wieczór, i przybywa do Warszawy o godz. 7 rano.
  - b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godz. 2 min. 35 po południu, przybywa do Aleksandrowa o godz. 7 min. 50, a do Ciechocinka o godz. 8 minut 50 w wieczór.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 min. 23, a z Aleksandrowa o godz. 9 min. 25 rano i przybywa do Warszawy o godz. 2 min. 45 po południu.
- II. **Pospieszny**, z powozami klasy I, II i III, wychodzący z Warszawy o godz. 6 rano, przybywa do Granicy o godz. 2 min. 25, a do Sosnowie o godz. 2 min. 37 po południu.
- W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 1, a z Sosnowie o godz. 12 min. 55 po południu i przybywa do Warszawy o godz. 9 min. 20 w wieczór.
- III. **Osobowe**, z powozami klasy I, II i III:
- a) z Warszawy do Sosnowie i Granicy, wychodzący o godzinie 11 min. 5 przed południem, przybywa do Sosnowie o godz. 9 min. 15, a do Granicy o godz. 9 min. 10 w wieczór.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Sosnowie i Granicy o godz. 7 min. 55 rano i przybywa do Warszawy o godz. 6 po południu.
  - b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godz. 6 min. 45 rano, przybywa do Aleksandrowa o godz. 1 min. 12, a do Ciechocinka o godzinie 1 minut 47 po południu.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 2 min. 48, a z Aleksandrowa o godz. 3 min. 46 po południu i przybywa do Warszawy o godz. 10 minut 25 wieczorem.
- IV. **Osobowo-miejscowe**, z powozami klasy I, II i III:
- a) z Warszawy do Piotrkowa, wychodzący o godz. 5 min. 45 po południu, przybywa do Piotrkowa o godz. 10 wieczorem.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Piotrkowa o godz. 5 min. 15 rano i przybywa do Warszawy o godz. 9 min. 30 rano.
  - b) ze Skierniewic do Włocławka, wychodzący o godz. 8 min. 13 w wieczór, przybywa do Włocławka o godz. 10 min. 55 w noc.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Włocławka o g. 4 min. 20 rano i przybywa do Skierniewic o godz. 6 min. 5 rano.
  - Pociąg ten łączy się w Skierniewicach z pociągiem IV a, wychodzącym z Warszawy o godz. 5 min. 45 po południu resp. przybywającym do Warszawy o godz. 9 min. 30 rano.
- V. **Towarowo-osobowe**, z powozami klasy I, II i III:
- a) z Żąbkowie do granicy, wychodzący o godz. 9 rano, przybywa do Granicy o godz. 9 min. 34 rano.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 7 min. 20 w wieczór i przybywa do Żąbkowie o godz. 7 min. 59 wieczorem.
  - b) z Aleksandrowa do Ciechocinka, wychodzący o godz. 7 min. 30 rano, przybywa do Ciechocinka o godz. 7 min. 40 rano.
  - W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 9 min. 30 wieczorem i przybywa do Aleksandrowa o godz. 9 min. 42 w wieczór.
- Bliższe szczegóły o biegu powyżej wyszczególnionych pociągów, podają rozkłady jazdy, znajdujące się na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych. 1-1-8806-

### WAŻNA WIADOMOŚĆ

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Otrzymał na

### SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męskiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Hawelki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu, alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury dziecięce kortowe i płócienne; oraz WIELKI WYBÓR Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krizczatek, dom Linincenkow. 3-0-8326-

### REPREZENTACJA

## Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń

Najwyżej zatwierdzone w dniu 31 Maja 1872 r. Północne Towarzystwo Ubezpieczeń z kapitałem zakładowym **Rs. 3,000,000**, rozszerzyło swą działalność na gubernie Królestwa Polskiego.

Ustanowiona Reprezentacja tego Towarzystwa, rozpoczynając z dniem 1 Maja r. b. przyjmowanie ubezpieczeń, ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że **Północne Towarzystwo Ubezpieczeń**, na zasadach Ustawy swej i ogólnych warunków polisy, zatwierdzonych przez J.W. Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 9 Lipca 1872 r. przyjmuje ubezpieczenia następujących rodzajów:

- a) Nieruchomości miejskich i wiejskich, o ile na to zezwala Ustawa wzajemnego gubernialnego ubezpieczenia;
- b) Ruchoomości i sprzętów domowych;
- c) Krescencji rolnej i inwentarzy żywych i martwych;
- d) Fabryk i zakładów przemysłowych.

Przyjmując ubezpieczenia, Reprezentacja starać się będzie zapewnić klientom swym pośpiech w działaniu i niezwłocznie po otrzymaniu deklaracji wydawać świadectwa tymczasowe, oraz warunki polisy, które obowiązują Towarzystwo na równi z samą polisą.

Informacje o warunkach i obowiązkach Towarzystwa względem ubezpieczających się publiczności, udziela się w biurze Reprezentacji, lub za zuiestieniem się listownem.

**REPREZENTACJA**  
w domu Handlowym, **H. USZYŃSKIEGO,**  
w Warszawie, **Tomackie Nr 3.**

2-3 — 8658 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (ul. y 5).

Redaktor **Wacław Szymonowski** — Wydawca **Gustaw Gebethner**

## Do Składu Dawida Perl,

przy ulicy Grzybowskiej pod Numerem 21,

nadeszły świeże transporta

**Cementu Portland** angielskiego w różnych markach

**Cegły ogniotrwałej** „Ramsay.”

**Glinki ogniotrwałej.**

**Tektury smołcowej** do krycia dachów, w różnych gatunkach.

które po cenach umiarkowanych sprzedają się. Listowne obstalunki własną furmanką Cementu „Robins & Comp.” w Londynie. 6-10 — 7783 —

## PANI ERARD

### UCZENNICA WORTH'A

ulica Senatorska Nr 16

poleca swojej klienteli najnowsze i najbardziej eleganckie

## MODELE SUKIEŃ I KONFEKCYI

ORAZ

wielki wybór najdystyngowańszych

## KAPELUSZÓW.

1-6

— 9033 —

Niniejszem mamy honor zawiadomić, że reprezentację i wyłączną sprzedaż wyrobów naszej fabryki, powierzyliśmy panu **Adolfowi Unger** w Warszawie, do którego reflektanci zgłaszać się zechcą.

### PŁOTNICKI i Spółka

właściciele Fabry kiesztyftów klonowych do butów w Pińsku.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, upraszam PP. reflektantów o przesłanie zamówień pod moim adresem, zapewniając, że takowe z wszelką dokładnością spełniane będą. — Próby i oferty na każde żądanie franko przesyłam.

**Adolf Unger,**

w Warszawie, ulica Królewska Nr 11.

1-7

— 8762 —

Mam honor podać do publicznej wiadomości, że od dnia 8 Maja roku bieżącego, to jest od Czwartku włącznie, sprzedawać będę jedynie **Piwo Warszawskie** lagrowe w antałkach dwa i pół wiader obejmujących, po cenie stałej rubli trzy.

## HERMAN JUNG,

Fabrykant Piwa w Warszawie.

2-2

**Urząd Starszych Zgromadzenia Ciesli, ulica Marszałkowska Nr 13a.**

Wzywa wszystkich cieśli konsensowych jako też czeladzi i robotników nie pracujących u majstrów, a trzymających ludzi w robocie, ażeby w przeciągu trzech dni od daty ogłoszenia nadesłali do urzędu miejsce swego zamieszkania, dla wręczenia druków do wpisania ludzi u nich pracujących, a to z polecenia Jaśnie Wielmożnego Oberpoliemięstra m. Warszawy z dnia 25-go Października 1878 r. Nr 298 — Niestosujący się do powyższego rozporządzenia, ściągają na siebie zastosowanie paragrafu piątego. 2-3-8802-

### Uczeń do Apteki

potrzebny jest do jednej z Aptek w Warszawie. — Wiadomość w składzie Materiałów aptecznych p. Spiessa. 2-3-8814-

TABELE

### WSZELKICH PAPIERÓW

WYŁOSOWANYCH,

tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde żądanie bezpłatnie przejrzyć można w Kantorze Wekslu

**Hermana Geld**

w WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy - Świat Nr 51,

w domu hrabiny Stadnickiej.

**PS.** Osoby na prowincji zamieszkające, mogą to skutecznie listownie, s. isując dokładny numer, oraz dołączając markę pocztową na odpowiedź. 8-12-22914-

Извѣщено Цензурою Баршавы 25 Апрѣля (7 Мая) 1879 г.

Patrz Dodatek



## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Maja r. b., o godz. 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na trzyletnią licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1880 do dnia 1 (13) Stycznia 1883 r. dostawę nowych i konserwację w użyciu będących utensylii, do bicia była w szlachetnych na Rybakach, na Solcu i na Pradze, od summy rs. 1588 kop. 32 3/4 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, według wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miejskiej, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 160 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wykaz utensylii są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu lat trzech, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1880 do dnia 1 (13) Stycznia 1883 roku nowych i konserwacji w użyciu będących utensylii, do bicia była w szlachetnych na Rybakach, na Solcu i na Pradze, za summy rs. NN. kop. NN rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w kasie miejskiej wadium w ilości rs. 160 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-3 — 8827 —

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26-go) Maja r. b. o godzinie 11 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje na roczną dzierżawę to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1779 roku do takiejże daty 1880 r. posesyji Nr 1288 bez stajni, przy ulicy Nowy-Swiat w Warszawie, od rs. 1000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60 według wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miejskiej na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1879 r. do takiejże daty 1880 roku posesyję Nr 1288 bez stajni, przy ulicy Nowy-Swiat w Warszawie, za summy rs. NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

— 8666 —

## GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA D. Grossmana,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czterech nastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów pierwszorzędných fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych.

1-C-8720-



Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. — CHUSTKI płócienne z kolor. szlakiem po rs. 3 tuz. — Corsety faryzkie fiszbinowe po rs. 3 i 5, dziecinne i damskie po rs. 2. — Hamaki czyli łózka leśne kieszonkowe. 2171-16-

Zaraz potrzebna jest PANNA do krawiecczyn zupełnie uzdolniona. Wiadomość Elekoralna Nr 3, Magazyn Bielizny. 2-3 — 9001 —

UCZIEŃ dobrego wychowania, potrzebny jest do nauki Jubilerstwa. — Wiadomość w kiosku róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. — 9086-1-2

Mamka młoda, wiejska, przystojna, z 9-cio-dniowym pokarmem, bez żadnego długu, jest w Kantonie mamek, ulica Długa Nr 37. — 9068-1-1

MAMKA z młodym pokarmem, bez długu, jest na ulicy Łuckiej Nr 13, u akuszerki Dulskiej. — 8980-1-3

DOM muirowany w Warszawie, jest do wydzierżawienia na dłuższy czas. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania 8 — Pośrednictwo — 9050-1-1

## Administracja wyłącznej sprzedaży Piwa Radzikowskiego

Ulica Marszałkowska Nr 58. lit. A.

Niniejszem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że wskutek zmiany miar i podniesienia ceny Piwa bawarskiego wogóle, przeto i sprzedaż piwa Radzikowskiego butelkowego z dniem 7 maja r. b. odbywać się będzie w sposób następujący, i tak:

- 1) 1 cała butelka bawarskiego kop. 10
- 2) 1/2 butelki tegoż . . . . . kop. 6
- 3) 1/2 butelki lagrowego . . . . . kop. 6
- 4) 1 flakon Eksportowego . . . . . kop. 7 1/2
- 5) 1 flakon Marcowego Radzik. . . . . kop. 11
- 6) 1/4 Simpleks . . . . . kop. 13

Ekspedycja na miasto jak również i na prowincję jak dawniej tak i obecnie najakuratniej i najszybciej załatwiana będzie, z czem polecamy się.

1-3-9019-

## Pracownia

krawiecczyn damskiej na rogu ulicy Siennej i Wielkiej pod Nr 4, przyjmuje do roboty suknie damskie i t. d. i bieliznę, oraz zajmuje się skrojeniem i przygotowaniem ubiorów po nader umiarkowanych cenach.

1-3-8701-

## Miejscowość kuracyjna Bürgenstock Hotel i Pensjonat

pod Stanstad nad jeziorem Vierwaldstätter, na przeciw Lucerny (Szwajcaria), ulubione miejsce pobytu Rossjan,

Otwarta od 1-go Maja, 870 metrów nad morzem, położenie cudowne, zachwycające od wiatrów, z wspaniałym lasem, zapelnionym zupełnie sosnami i bukami. Czarujące dalekie spacery w dolinach, z malowniczym widokiem. Codziennie kilkakrotna komunikacja żegluga parowej z Lucern do Stanstad; ztąd piękny romantyczny krajobraz. — Własne powozy na miejscu wyładowywania. Poczta i telegraf w domu. Lekarz kuracyjny tamże mieszka. — Sz zegołowy prospekt franco. — Pensjonat włącznie z pomieszkaniem do 30 Czerwca, 5 do 8-miu franków dziennie.

BUCHER et DURRER.

— 3-8759 —

Istniejąca od roku 1860



FABRYKA ROLET

Cerat i Gzemsów do Firanek J. CZARNECKIEGO,

Nowy-Swiat Nr 37,

poleca w znacznym wyborze:

Rolety kolorowe, płócienne i drelichowe w pasy, Ceraty barchanowe na stoly i fortepiany, Ceraty podłogowe i chodniki, Obrusy białe ceratowe, Damast w rozmaitych kolorach na pokrycie mebli, jak również i Skóra Amerykańska najlepsza matt i glans, Nieprzemakalna dla chorych, oraz gzemsy i rozety do firanek i parafalki. — Przyjmują się także obstalunki na rolety z napisami, żaluzje drewniane, markizy i t. p. 1-6-9077-

## Engadin-Zuz-Szwajcaria

1747 Met. nad morzem 5823 stóp

HOTEL i PENSJONAT CONCORDIA.

Dom pierwszego rzędu, urządzone z całym komfortem nowoczesnym. Uznane najzdrowsze położenie górnego Engadin. Ceny bardzo umiarkowane. Słynny lekarz w samym hotelu. — Bliższych szczegółów udziela Dyrekcja hotelu. 1-17-8753-

Potrzebna jest zaraz

## Guwernantka,

Francuzka lub Szwajcarka (dobrze mówiąca po francuzku), do dwojga dzieci, 8 i 6 lat. — Pałac Brühlowski, od bramy pierwsza oficyna na prawo, na piętrze; codziennie od 11 do 2 godz. po południu. — 8288-4-6

OSOBA MŁODA,

pracująca jako Fanna-Sklepowa w jednym z większych składów mydlarskich, posiadająca języki: polski i niemiecki i opatrzoną chlubnymi świadectwami, pragnie objąć podobne obowiązki w sklepie perfumeryj, mydlarskim lub t. p. — Wiadomość w zakładzie Fryzjerskim P. Aleksandra Jutkiewicza, ulica Graniczna Nr 13. — 8330-2-3

## Do sprzedania

Dobra Ziemska rozległości wólk 40 mającej w gruntach pszenicy, odległej od miasta Lublin o mil 4, od stacji drogi żelaznej i adw. ińskiej mil 2. — Bliższych szczegółów udzieli W. Józef Kleczkowski, Adwokat przysięgły przy ulicy Długiej pod Nr 17 zamieszkały. 1-3-9026

## Jest do sprzedania:

kilka kufrow podróżnych i łomok w, sralugi male i chody duze sklatane. Wiadomość ulica Pańska Nr 25 na dole, Nr 1 mieszk. nia. 1-2-95-

## Maszyna do szycia

Welera et Wilsona jest do sprzedania za przystępną cenę, mało używana, ulica Brodarska Nr 24 nowy, w oficynie w drugiej sieni. 1-3-8985-

## Do sprzedania:

Mondur i szynel realny na lat 15, z futrem lub bez, Suknie: popiela a i szara z wetmanami, świeże; 2 duże Ob.azy olejne: Lanszuty z szkieł, piękny Zegar wiszący, Roman-e francuzkie nowsze; Wędrowiec kompletny od 1863 do 1876 roku Stoik mahoniowy i biały lipowy i różn. drobiazgi. — Nowy-Swiat Nr 8 nowy, mieszkania Nr 12, rano do 11 lub od 6 do 6. 1-1-9082-

## Największa w kraju Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs. — i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu 9 Fabryka w Warszawie Siebensterngasse. 9 Świętokrzyska Nr 24. — 8993-1-10

## Pinczerek czarny podpalany

zaginął, znalazca raczy odprowadzić go na ulicę Włodzimierską Nr 15, do stroża domu. — 903-1-2

## Zegarek złoty

kruty, Anker męzki, z fabryki Brandta za rs. 75. Dewizka ku'a, 11 dukatów wagi za rs. 40 Dwa Krzyżki Damskie za rs. 12.

## Grube obrączki

2-dukátowe za rs. 16, do sprzedania, Chłodna Nr 60, w oficynie wprost bramy, Nr 19 mieszkania. 1-2-9004-



Potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni sukien damskich. — Miódowa Nr 3, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze. — 8750-2-3

Potrzebne są  
**PANNY**  
do sukien, podreżne i do nauki, i do strojów. Ulica Długa Nr 10, w Magazynie Kuźnińskiej. — 8765-2-2

Potrzebna jest  
**PANNA**  
do maszyny, oraz podreżna do koinierzyków Ulica Sienna Nr 6a, mieszkania Nr 15. — 2-3-8776-

Zadane są  
**PANNY**  
uzdatnione, podreżne i do nauki; tamże są Sukieneczki strojne dzieciinne, oraz udzielają się lekcje kroju metodą Straupenickiego. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. — 2-3-8774-

Potrzebna jest  
**PANNA**  
do stroi, oraz Panny do krawieczyzny i maszynistka. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 9, u Rządy domu. — 2-2-8866-

**PANNY**  
uzdolnione w robotach damskich, znajdują zajęcie w Magazynie P. Spinner. — Ulica Niecała Nr 10. — 8635-3-3

**Panny**  
uzdolnione do szycia krawieczyzny, potrzebne zaraz. — Krakowskie-Przedmieście, dom pocztowy Nr 27, w drugiej bramie na 1-m piętrze. — 8620-3-3

**Nauczycielki i Nauczyciele,**  
z wyższą i niższą kwalifikacją; BONY różnej narodowości, rekomenduje A. Witkowska. — Długa Nr 21. — 8345-4-6

Potrzebne są  
**Panny**  
do nauki i podreżne do strojów damskich, przy ulicy Nalewki Nr 16, do Brodzkiej. — 8684-3-3

Potrzebne są  
**PANNY**  
do szycia bielizny maszyną Whelera i Wilsona, oraz podreżne. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 57, mieszkania 15. — 8828-2-3

**PANNY**  
mogą znaleźć zajęcie w Magazynie pani Erard, przy ulicy Senatorskiej Nr 16. — 8787-2-3

Potrzebne są  
**PANNY**  
zdadne do sukien i Panna do kroju. — Ulica Długa Nr 22 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze. — 8790-2-3

On demande à louer de suite au centre de la ville  
**deux chambres**  
au premier étage (o frontu) pour un magasin. Déposer les adresses aux initiales C. P. à la rédaction du Courrier de Varsovie. — 3-3-8638-

Potrzebna jest  
**BONA**  
do dwojga dzieci, cztery i dwa lata mających. Ulica Nowogrodzka Nr 12, mieszkania 3. — 8715-3-3

**Rządca Gospodarz**  
samotny, w sile wieku i energiczny, posiadający chlubne świadectwa dostojnych osób z wieloletniej swej działalności w pierwszorzędnym gospodarstwach zagranicznych, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Jana r. b. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. S. K. 21. — 3-3-4910-

Do wynajęcia każdego czasu!  
**Na Restaurację, Bawarję**  
lub na inny proceder: cały Parter składający się z 7 pokoi, przedpokojów, kuchni z ogródkiem z urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami. — Wiadomość za Żelazną Bramą w domu Nr 962/7 u M. Szyska w sklepie Nr 11. — 3-3-8695-

**Młody Paryżanin**  
opatrzony w dyplom francuzki, znający także język niemiecki, z trefną metodą uczenia, ma jeszcze kilka godzin swobodnych do dawania lekcji języka francuzkiego, za umiarkowaną płacą. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Dąbrowskiej. — 9-9-8075-

Do Cukierni Semadeniego, potrzebni są  
**Uczniowie.**  
— 8849-3-3

Jest do sprzedania  
**Folwark**  
w powiecie Kutnowskim, przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Pniewo, mający wólk 10. — Blizsza wiadomość powziąć można w Handlu P. Fukiera na Starem Mieście. — 2-4-8387-

**KOLONJA**  
jest do sprzedania za 900 rs. w blizkości Warszawy. — Blizsza wiadomość u stolarza Ulasiewicza przy ulicy Dobrej Nr 26, róg Bednarskiej. — 2-3-8367-

**FILTRY**  
do klarowania wody, francuzkie (metalowe) i angielskie (węglowe), wszystkich form i systemów, od rs. 1 kop. 25, są do sprzedania w Magazynie Kantoru Francuzkiego (przy ulicy Hr. Berga, w nowym domu Hr. Krasinskiego), który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów, i przyjmuje wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych. — PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. — 8462-2-12

**Zegarki złote,**  
ankry i remontoary, są do sprzedania. — Czysła Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu N. 19. — 8832-3-6

**Para koni**  
siwych ogier i wałach powozowe rosłe, rasy ruskiej, rysaków, dobrze ujeżdżonych do sprzedania, wraz z życzeniami wraz zaprzęga. Można obejrzeć ulica Namieśnikowska Nr 381A, (Praga) u stangreta Michała lub Jana. — 8724-2-4

**SZPAGAT**  
rozmaitej grubości  
**Guziki do rękawiczek**  
białe, żółte i czarne, wszystko w doborowych gatunkach, poleca po cenach umiarkowanych. — **K. SCHECHTER,** Marjańska Nr 5. — 7938-6-10

**Gips** po cenach fabrycznych, oraz  
**Wapno** lasowane stare. — Twarda Nr 13. — 7762-5-6

Jest do sprzedania  
**Wózek dziecienny,**  
przy ulicy Mazowieckiej Nr 1, mieszkania 10. — 8393-3-3

Jest do sprzedania  
**Kredens i Bufet**  
jesionowy, szafy sosnowe, wagi buletowe stojące z gwiektami, a także Dewizka, Koleczki i Broszki złote. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 3, na 2-gim piętrze, Nr 4 mieszkania. — 2-3-8440-

**WALCOWNIA**  
Maszyna do prasowania ceraty, skóry lub papieru w deseni, z wałkami metalowymi, długości lokci 2, zupełnie nowej konstrukcji, sprowadzona z zagranicy, mało używana dla fabrykantów cerat, lub papierów i tapet, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość u fabrykanta barchanów A. Lemmel, ulica Ogrodowa Nr 823 (nowy 6). — 8804-2-3

Do sprzedania  
**PUDEŁKO**  
paryżskie do numizmatów o 13 kasetkach, Stolik orzechowy rozsuwany na 3 koronki czarne, 3 Broszki, koleczki i kilka pierścionków złotych, w składzie papieru B. Boleszewicza, Nowy-Swiat Nr 41. — 3-3-8360-

**KROJU SUKIEN**  
damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennoscia w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nr 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli w lokalu Nr 36. — 8157-5-6

Do sprzedania  
**Majątek Ziemiński**  
z pałacem, pięknym ogrodem angielskim i owocowym, położony o 8 mil od Warszawy, a wiorst pięć od stacji kolei Terespolskiej. — Blizsza wiadomość w Warszawie Mazowiecka Nr 1 domu, 21 mieszkania. Tamże Pokój do najęcia, z osobnym wejściem. — 8301-3-3

W celu ułatwienia  
nabywania naszych, jak  
ko za najlepsze i naj-  
tańsze uznanych  
**Maszyn Parowych**  
mogących być opala-  
nemi przy wielkiej  
oszczędności paliwa,  
garbowinami, trocinami,  
wiorami i t. p.,  
mało miejsca zajmujących,  
stojących lub  
przenośnych, o sile 1  
do 50 koni.

**p. Robert Neumann**  
technik młynów i robót wodnych w Warszawie, Karmelicka Nr 13, chętnie udzielać będzie informacji i rad odnoszących się do cen i warunków kupna takowych. Jedną maszyną o sile 2-ch koni, jako próba jest do obejrzenia  
**Köbner i Kanty**  
fabryka maszyn we Wrocławiu. — 4303-

**Sztyfty do obuwia.**  
Fabryka w Pińsku, gubernji Mińskiej, wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótkie w tejsze fabryce będą się wyrabiać  
**Kopyta dla szewców.**  
Adres: T. Płotnicki i Spółka w Pińsku. — 3287-21-52

**PASTYLKI**  
Przeciw cierpieniom piersiowym  
z soku salaty głowistej i wawrzynosiwu  
PP. GRIMAULT i Cie aptekarzy w Paryżu.  
Pod postacią wyborowego cukierka  
spożywanego z przyjemnością przez  
dzieci, zarówno jak i przez osoby do-  
rosłe, pastylki te zawierają dwa pier-  
wiastki najbardziej ze wszystkich środ-  
ków leczniczych usmierzające a nie-  
szkodliwe. Używane są z powodzeniem  
przeciw kaszłom, nieżytom, słabościom  
piersiowym, katarom, grypcie, chrypce,  
cierpieniom gardła, zapaleniu kana-  
łów oddechowych i kłuszkowi.

**DYCHAWICA**  
**CIGARETY IDNYJSKIE**  
Z CANABIS INDICA  
PP. GRIMAULT et Cie aptekarzy w Paryżu.  
ystarcza wciągnąć w siebie dymek cygarety,  
z nopl indyjskich Canabis indica, ażeby usu-  
nąć najgwałtowniejszy napad astmy, kaszlu ner-  
wowego, chrypki, nieważli oblicza, beśności  
i oddziaływać skutecznie przeciw suchotom krta-  
nowym, utracie głosu i wszelkim innym choro-  
bom organów oddechowych. Każda  
cygareta nosi na sobie napis  
**Grimault & Comp.**

Dostać można w składach materiałów ap-  
tecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego,**  
**Spiessa, K. Sierżputowskiego** i w ap-  
tekach pp. **L. Ziemińskiego i K. Lilpo-**  
**pa** w Warszawie. (Gazeta Lekarska.) — 21.807-

**WAŻNA WIADOMOŚĆ!**  
Nabywa się rewersa, **Weksle**, sumy wyro-  
kami zasądzone, swoim kosztem podejmuje  
się wyegzekwować należności, jak w Kró-  
lestwie tak w Cesarstwie. — Tamże do sprzeda-  
nia bez pośrednictwa **6 nieruchomości**,  
również **MAJĄTEK ZIEMSKI**, zawierają-  
jący 215 wólk. — Wiadomość: ulica Twarda  
Nr 18, mieszkania 11, do 11 rano i między 3 a 6.  
— 3-8-8432-

**Ważna Wiadomość.**  
Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest  
do sprzedania za przystępną cenę Magazyn  
obowiązków, egzystujący od lat 23, ra-  
zem ze wszystkimi ruchomościami. — Wiado-  
mość: ulica Królewska Nr 19, u tapicera.  
— 8186-4-6

**U Akuszerki S. P.**  
Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przy-  
jezdne na kurację, mogą znaleźć wygodne po-  
mieszczenie, w osobnych lub wspólnych po-  
kójach. — Nowy-Swiat Nr 52, drugie piętro od  
frontu. — 8803-2-2

**Fabryka Rękawiczek**  
**S. PAULINE,**  
przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego  
placu Nr 62,  
poleca swoje wyroby w gatunkach doborowych  
i po cenach umiarkowanych. Biorącym w wię-  
kszej ilości odstępuje się rabat. — 8781-2-6

**Do sprzedania:**  
blisko Lublina i stacji kolei Nadwiślańskiej  
piękny majątek ziemski 31 1/2 wólk rozległy,  
w glebie pszennej, z łakami nadrzecznymi, la-  
sem i budowlami w dobrym stanie, bez słu-  
żności i nieużytków. — Blizsza wiadomość przy  
ulicy Podwale Nr 12, mieszkania 5. — Tamże  
jest do odstąpienia suma 22,000 rs., loko-  
wana na pierwszym numerze hipoteki, na 10%  
procentu płatna w dniu 1 Lipca r. b.  
— 7565-5-9

**FORTEPIAN**  
fabryki Kralla i Sajdlera, jest do sprzedania  
na ulicy Oboźnej pod Nr 1, mieszkania 23, od  
frontu drugie piętro. — 8310-3-3

Jest do wypuszczenia  
**Pacht Krów**  
sztok 80 na garnce, w drugim fol-  
warku 30 na sztuki. — Wiadomość na  
miejscu w Dobrach Walendów pod Na-  
darynem od rogatki Jerozolimskiej wiorst  
14 szosą. — 3-3-8277-

W Dobrach Żarki, jest w każdym czasie do  
wydzierżawienia  
**Browar bawarski**  
ze wszystkimi utensyljami i zapasami, z chmiel-  
nikiem i zięsiem morganowym, lub bez niego.  
Dystylarnia i Folwark: Jaworzniak i Żarki  
z Gorzelnią lub bez niej. — Interesanci zgłaszają  
się raczą na miejsce przez Stację drogi żela-  
znej Warsz.-Wiedeńskiej Myszków.  
6-8-7373-

**CHOROBY**  
Żołądka, Wątroby, Zapalenia  
kiszek, Zatrważenia, Hemoroidy,  
Liszaje i Reumatyzmy  
WYLECZAJĄ SIĘ PRZEZ UŻYWANIE  
ZIARN BIAŁEJ GORCZYCY ZBROWIA  
(Graine de moutarde blanche de santé)  
Sprzedają hurtowo: DIDIER, 20, boul. Poissonnière, Paryż.  
Znajdują się we wszystkich aptekach i skle-  
dach materiałów aptecznych, które wydają  
bezpłatnie informacje dotyczące się używania  
tego środka.  
— 12-0-3906- (Gazeta Lekarska.)

**Wierzchowiec**  
wałach, kłusak, sprzedaje  
się za 225 rs. — Widzieć można w każdym cza-  
sie, w stajni 6-tej baterji, 6-tej artyleryjskiej  
brygady. — Powązki, Artyleryjskie baraki.  
— 8705-3-3

**TUNEL**  
na rogu ulic: Jasnej, Szkolnej i Zielonego pla-  
cu, mający doskonałe powodzenie jako bawar-  
ja i restauracja, do wynajęcia od 1-go Lipca  
r. b. — może być dodana i lodownia. — Wiado-  
mość u właściciela, przy ulicy Marszałkow-  
skiej Nr 56. — 8531-4-6

Jest do sprzedania  
**PIANINO**  
francuzkie, palisandrowe, inkrustowane, bar-  
dzo ładne, silny w tonie Fortepian mały, w fa-  
bryce fortepianów R. Zirkwitz. — Tamże przy-  
jmuje się reperacje i strojenia. — Marszałkow-  
ska Nr 73, lewa oficyna, na dole, Nr 3 mie-  
szkania. — 8760-2-3





**Obicia papierowe** krajowe, francuskie, angielskie i niemieckie w najświetniejszym guście i w wielkim wyborze od najniższych cen.

**Rolety do okien** drelichowe, rewantuchowe, kolorowe, drewniane i **Zaluzie** trwałe i praktyczne.

**Ceraty** na barchanie, posadzkowe, nieprzemakalne, na fartuchy i gotowe fartuszki, naśladowujące **Obrusy** i także **Serwety** w różnych kolorach.

**Skórę amerykańską** na meble w najlepszych gatunkach prawdziwa Croquette.

**Papier asfaltowy**, radykalny środek przeciw wilgoci wyrób angielski patentowany, poleca;

**W. MUSZEWSKI**  
DAWNIEJ  
**J. ROŻAŃSKI,**

ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.  
3-12 — 8375 —

**Nr 4. ULICA WIERZBOWA Nr 4.**

**SPECJALNY MAGAZYN  
KONFEKCJI DAMSKICH**

**J. MATUSZEWSKIEGO,**

OTRZYMAŁ Z ZAGRANICY  
WIELKI WYBÓR

**OKRYĆ WIOSENNYCH**

w najnowszych fasonach z materiałów francuskich i angielskich odznaczających się wykwintnym gustem, piękną formą, a przede wszystkim cenami umiarkowanymi. 4-6 — 862 —

Dla pp. kupców hurtowych i detalicznych.

**FABRYKA WYROBÓW GALANTERYJNYCH**  
z nowego bronzu,  
oraz blacharskich i kuchenek naftowych

**J. GUŁOWSKI**

Poleca w dobroci nieustępującą zagranicznym, w cenach jednak o 50% od zagranicznych tańsze, następujące wyroby: **Kandelabry**, **Lichtarze**, **Swieczniki** ścienne, **Zapalniczki**, **Patery** do biletów wizytowych, **Kalendarze**, **Dzwonki**, **Podstawki** do piór, **Przyciski**, **Pocielniczki** i t. d. Z blaszanych zaś: **Maszynki do kawy** na spirytusie i węglach, **Skrzynki do listów** z oznamnikami, **Kubeczki**, **Konewki**, **Sitzbady**, **Umywalki**, **Waterklozety**, **Latarki** i t. d. 3-6-8396-

Dla pp. kupców hurtowych i detalicznych.

**Pracownia Sukien i Okryć Damskich**  
**ELWIRY WODYŃSKIEJ,**

ulica Królewska Nr 5, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia  
Pracując najprzód w Magazynie W-nej Bosz. następnie w pierwszorzędnej pracowni W-nej Kitzman przez lat cztery, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

**Cena fasonu sukni rs. 5.**

— 7179 —

**KAPSUŁKI i PIGUŁKI**

Z BROMKU KAMFORY

**Doktora Clin**

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

**Kapsułki i Pigułki D-ra Clin**, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłusach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagnieżdzeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancją zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyne Nr 14. — w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, J. Mrozowskiego, K. Sierputowskiego drogistów i w Aptecce P. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

— 0-0-3910 —

(Gazeta Lekarska)

**SUCHOTY PLUCNE**

**ZAPALENIE OSKRZELI**

**KATAR—KASZEL**

**ASTMA—KASZEL PLUCNY**

**KAPSUŁKI GUYOT'A**

wyrabiane ze smoły.

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA.

**Liczne naśladownictwa**

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek smoły którą są napełnione kapsułki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

P. GUYOT poręcza tylko za flakoniki, mające etykiety patrzzone w TRÓJ KOLOROWY jego podpis.

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn,

Mrozowskiego i Sierputowskiego.

(Gazeta Lekarska)

9-0-6523-



**MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH**

**PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,**

**Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu**  
**pierwsze piętro.**

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 19-0 4046 —

(Przyspasabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze na ogólnych zasadach handlu).

**NATRĘTNEJ SIWIZNY**

Życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się Amerykański płyn **Indjana**, ona nadaje siwym włosom kolor chatein, brun i noir, nie niszczy włosów, przyspiesza ich porost, nadając im połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie wymaga żadnych przygotowań. Indjana w obecnym czasie uznana za uniwersalny sposób ostatniego wynalazku, dla nadania pierwotnego koloru włosom. Cena flaszki rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. W Petersburgu u Razanowa, w Moskwie u Buina, w Kijowie i Warszawie Magazyny **à la Renaissance**. Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3-12 — 7868 —



### NADLEŚNY

z Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, zajmujący się urządzeniem lasów i ich chodowaniem, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. w Królestwie lub bliższych gub. Cesarstwa. — Łaskawe oferty proszę składać pod adresem: Krakowskie-Przedmieście Nr 8, mieszkania 9, pod literami L. R. — 1-3-9066 —

### Dom dla Emeryta

z ogródkiem i zabudowaniami, mający 12 pokoi, a 4 lokale, zajmujący dla siebie 4 pokoje i kuchnię, można mieć dochodu 150 rs., za 2.000 rs. do sprzedania. — Wiadomość u St. Jermutowicz, Tłomackie Nr 9. — 1-3-9062 —

### MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest u akuszerki M. Jurkiewicz, ulica Grzybowska Nr 36. — 8-84-1-2 —

Do sprzedania

### Dwa Magle,

w bardzo dobrym stanie, róg Żorawiej i Kruczej Nr 13. — 9087-1-3 —



Jest do sprzedania

### Fortepian

w dobrym stanie, za cenę przystępną. — Ulica Żorawia Nr 9, w oficynie lewej, na 1-m piętrze, nie schodów na lewo. — 9069-1-3 —

### Do sprzedania:

Bilard kompletny i Szafy cukiernicze z Bufetami i wszelkimi przyrządami za bardzo tanio; wiadomość ulica Freta Nr 49 w Cukierni. — 1-3-9011 —

### Ważna Wiadomość!

Jest do sprzedania Dębina zdalna dla bednarzy, tokarzy, stelmachów, kołodziejów i na inne wyroby za Moskiewskimi rogatkami w domu P. Orsak pod Nr 3. — 1-4-8994 —

### Nowa Farbiarnia

i Chemiczna Pralnia przy ulicy Bednarskiej Nr 15 we własnym domu, farbuję i pierze wszelką garderobę damską i męską w całej bez prucia i dywanu przytem posiada ulepszonej konstrukcji maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. — 1-3-9043 —

### Ważna wiadomość

Dla dogodności osób wycieczających do Ciechocinka z dniem 20 maja, otworzone zostanie **Pralnia Bielizny, Neglizy koronek i t. p.** w Ciechocinku, oraz pranie **Rękawiczek Chemicznie**, z czem się polecam Szanownym Gościom. — J. K. — 1-5-9005 —

### Jest garderoba używana

z panienki 10-letniej, kilka sukienek od 2 do 3 rs. palto i futerko. Regiemental na panienkę słuszną 3 rs. Ulica Krucza Nr 10, mieszkania Nr 2. Tamże znaleziono chustkę na głowę. — 1-1-9018 —



### Ważna Wiadomość!

po nader niskich cenach, są do wyprzedania **MEBLE**, mało używane: Garnitury, Szesłongi, Kozety, Fotele i t. p. — Ulica Chłódna Nr 23, u Sadowskiego. — 8740-2-6 —



### BRYCZKI

na resorach i bez, na parę i jednego konia, **Koczek** z fordekiem używany, **Karetka** podwójna używana, są do sprzedania. — Ulica Długa Nr 16, na wprost Soboru. — 1-3-9091 —

### RS. 600

potrzeba na miesiąc 5. na majątek ziemski. — Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, 2-gie piętro lokalu Nr 19. — 1-1-9081 —

### Do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych, fason medaljonowy, Toaletta ze stolikiem i rzeźbą ozdobioną; oraz Fortepian palisandrowy krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach i Wiolonczela. — Ulica Piwna Nr 30, 1-sze piętro od frontu. — 1-3-9071 —

Do sprzedania

### Fortepian

fabryki Bucholza za rs. 75, dwa obrazy olejne, zegar i skrzynia spiżarniana. — Na Pradze Nr 500, mieszkania Nr 1. — 9064-1-3 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

### Największy Wybór

## TRUMIEN METALOWYCH

własnego wyrobu

### LEOPOLDA KNOLL

ulica Czysta Nr 6.

### CENY BARDZO UMIARKOWANE.

Zamówienia telegraficzne na linjach kolei żelaznej uskuteczniają się pierwszym odchodzącym pociągiem. Cenniki ilustrowane na żądanie przesyłają się gratis. Poszukuje się na prowincji agentów.

Adres dla telegrafów: Knoll—Warszawa—Czysta. — 1-4 — 9036 —

Trwanie sezonu

od 1 Maja do 1 Października

### Bad Reichenhall

Stacja kolejna

i telegraficzna

### (Kąpiele Reichenhall)

**Reichenhall, największa niemiecka miejscowość kuracyjna. Kąpiele solankowe z ługu macieznego (Mutterlaug) i z ekstraktu iglicowego, mleko kozie, mleko od krowy, syrop z korzeni alpejskich, wielki przyrząd pneumatyczny. Sale instalacyjne, przyrządy miernicze, fontanna solankowa, obszerny park z pokrytymi alejami, w pobliżu lasy iglicowe i cieniste, promenady we wszystkich kierunkach. Codziennie dwa koncerty orkiestry kąpielowej, czytelnia. Szczegółowe prospekty przez królewski komissorjat kąpielowy.**

1-4

— 8760 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

### MEBLE

kompletne z trzech pokoi, oraz Spodni garnitur jelonkowy męski. — Wiadomość w domu pod Nr 1, od ulicy Przeskok i Zgoda, mieszkania Nr 6, między godziną 3-cią a 5-tą, może być także odstąpionym pewien interes przedsiębiorczy. — 1-3-9048 —

### DO SPRZEDAŻI

do sprzedania za rogatką Jerozolimską, za 5.000 rs. bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu Nr 5/5077. — 9074-1-3 —

Są do sprzedania

### Trzy Dorożki,

z których dwie mało używane wraz z końmi, uprzężą, zapasowymi kołami, zimową i letnią liberją, numerami i wszelkimi porządkami do tychże należąciami. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 17, w rannych godzinach. — 1-3-9054 —

Do sprzedania

### Dwa Ogiery

kare, rosłe, ruskiego pochodzenia, 5 do 6 lat, powozowe, są do sprzedaży. — Wiadomość w fabryce pana B. Hantke, ulica Twarda Nr 50. Stangret wskaże. — 9088-1-1 —

### U akuszerki A. B.

są mniejsze i większe **Pokoje**, z osobnym wejściem i wszelką wygodą. — Marszałkowska Nr 34, mieszkania 7. — 9085-1-6 —

### Na Pradze u akuszerki,

Osoby spodziewające się słabości, znajdą u mnie osobny **Pokój** i troskliwą opiekę, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa Nr 149, dom p. Krupeckiego. — 9024-1-6 —

Jest do wynajęcia

### Letnie Mieszkanie

Dom osobny, o czterech pokojach, przedpokoju i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, wejście od szosy, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. — 9084-1-3 —

Jest do wynajęcia

### SALON

umeblowany, każdego czasu. — Ulica Oboźna Nr 1, wiadomość w mieszkaniu p. Rapackiego artysty. — 9051-1-3 —

Jest zaraz do wynajęcia

### Pokój

z meblami, na dole, z osobnym wejściem. — Ulica Leszno Nr 30, gdzie skład węgla. — 9053-1-3 —

Do najęcia od 1-go Lipca 1879 r. na ulicy

Mylnej trzy domy od ulicy Przejazd Nr 2480/5

### LOKAL

na 1-m piętrze od frontu: 4 Pokoje, kuchnia angielska, spiżarnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna, dziedziniec duży wprost ogrodu i woda zdrojowa. — Wiadomość u właściciela na dole. — 9059-1-1 —

### Jest do wynajęcia na lato

### Mieszkanie w Nałęczowie,

w odległości 3-eh wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej tegoż nazwiska, znajdujące się wśród parku, w malowniczym położeniu, a złożone z 4-eh dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i t. d. Z dwoma osobnymi wejściami. Można mieć codzienną komunikację z miasteczkiem i stacją, również zaopatrywać się w prowizje na miejscu. Cena stosownie do wymagań 350 do 400 rs. z kompletnym umeblowaniem i łazienką na stawie. Adresować można listy i telegramy: **T. Teleżyński w Nałęczowie (kolej Nadwiślański).** — 1-6-9045 —

Do wynajęcia

### Letnie Mieszkanie

za rogatką Bielwiderską, z lewej strony wału, naprzeciw ogrodu Bielwiderskiego i Łazienkowskiego **cały Domek** w gusieńcu szwajcarskim w ogrodzie położony, składający się z 3-eh pokoi na dole z sianką, spiżarnią i kuchnią angielską, oraz drwalnią i wygódka, a na górze z obszernego pokoju z balkonem i kuchnią angielską do 1-go Października za rs. 250, lub też rocznie podług umowy. — Blizsza wiadomość Nr 19 Aleja Ujazdowska, Nr 2 mieszkania. — 1-3-9065 —

### Letnie Mieszkanie w Żółwinie,

umeblowane. Odległe wiorst 3 od przystanku drogi żel. W.-W., położone w ogrodzie cieniistym, lasy blisko, kąpiel w miejscowej łazience, warzywa, owoce i nabiał w miejscu, inne artykuły żywności w niewielkim oddaleniu. Komunikacja z koleją zapewniona. Blizsze szczegóły przy ulicy Tłomackie Nr 5 u właściciela domu. — 1-3-9052 —

### Letnie Mieszkanie

w **Zaciszu**, 3 wiorst za Pragę odalonym, są do wynajęcia, różne letnie mieszkania, z meblami lub bez takowych. Komunikacja wielce dogodna, gdyż dwa razy dziennie, kursować będzie omnibus z Nowego Zjazdu. Wszelkich artykułów żywności i nowalji dostać można w miejscowej Restauracji. Tamże jest do sprzedania parę tysięcy kóp **Szpirei** zdalnych na szpalery strzyżone. — Blizsza wiadomość na miejscu, lub w kantorze Hotelu Paryskiego. — 7544-9-10 —

Jest do najęcia od Sgo Jana

### 6 Pokoi,

mały pokój, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, na pierwszym piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej wprost Zimnej Nr 10. — Wiadomość tamże w Kantorze Loterii. — 1-3-8991 —

### Mieszkanie Parterowe

złożone z trzech pokoi umeblowanych i kuchni z wodociągami i zlewem. Dwa wejścia. Do odnawienia z 10 Czerwca do 8 Września. — Ulica Hoża domu Nr 14 lit. b, mieszkania Nr 2, od godz. 12 do 3 po południu i od 6 do 7-mej wieczorem. — 1-6-9047 —

### 2 LOKALE

są do najęcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Oboźnej Nr 6 a mianowicie:

- 1) 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z komurką i piwnicą na 2-m piętrze;
- 2) 3 pokoje, przedpokój, śpiżarnia, kuchnia z komurką i piwnicą. — 1-3-9079 —

### LETNIE MIESZKANIA

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. — 4433 — 14-24 —

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się bez pośrednictwa osób trzecich

### SKLEP

łystrybucyjno-galanteryjny i materiałów piśmiennych, położony przy pierwszorzędnej ulicy, mający obrotu do 15.000 rocznie. rs. Do nabycia potrzebny jest kapitał 3.000 rs. — Wiadomość u P. Makarowicza, ulica Dzielna Nr 15, mieszkania Nr 7-8; do godziny 11 rano i od 5-7 wieczorem. — 3527-4-6 —

### Nagrody rs. 10.

Dnia 2-go Maja po południu, zginął Setter **Pies**, złoty, stary i głuchy. — Kto dostawi na Hożę Nr 34, dostanie rubli 10. — 8785-2-3 —

### Nagrody rs. 15.

Dnia 6-go Maja r. b. idąc z ulicy Daikiej przez Nalewki, do Banku Handlowego, zgubiono: **2 Nachname**, wydane przez Zarząd Drogi Żelaznej St.-Petersburskiej, a mianowicie: 1) Na wysłany towar do Petersburga za Nr 281799, na rs. 1.507; 2) do stacji Ostrow za Nr 283747 na rs. 85 kop. 80. — Upraszają się znaleźć o oddanie takowych na ulicy Dziką pod Nr 15 nowy, do właściciela domu Lejzera Nuse- na Gieltarb za nowszą nagrodą. — 9058-1-6 —

Dnia 1-go kwietnia 1879 r. skradzione zostały

### KUPONY

z Talonem od Listu Zastawnego Ziemskiego Nr 112233 pięć-procentowe z r. 1865, upraszam P. Bankierów o zwrócenie uwagi. — 1-1-9006 —

W dniu 5 maja r. b., przechodząc ulicami Żorawia, alejami Jerozolimskimi, Bracką, Szpitalną, Mazowiecką, do Ogrodu Saskiego, zgubiono

### Bransoletkę pozłacaną,

złożoną z kilku ogniw, łaskawy znalazca zechce oddać ją do Redakcji Kurjera pod literami A. S. B. — 1-1-9022 —

Dnia 2 b. m. zginął

### Charcik

złoty, pies na szyi i łebku biały, kto odprawdzi takowego na ulicy Bracką Nr 6 domu do rzący domu, otrzyma stosowną nagrodę. — 8743-2-2 —

W niedzielę, 4 Maja, w okolicach Koszyków zginął

### PISEK

mały, z rasy pincherów, ciemno-brązowego koloru, z obrozką skórzaną, mosiężem wykładaną. Wabi się „Zefir“. — Upraszają się o łaskawe odprowadzenie takowego na ulicy Krakowskie-Przedmieście domu Nr 36, mieszkania 18, za stosowne wynagrodzenie. — Przywłaścieli nieprawdy do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. — 2-2-8857 —

Доводено цензурой.